

Kuryer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Sobota, dnia 21 października 1916 r.

Prenumerata wynosi:

W Łodzi rocznie — rb. 6, półr. — rb. 3, kwart. — rb. 1.50, miesięcz. — kop. 50.
 Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 20.
 Na prowincji (z przesyłką pocztową) rocznie rb. 8.80, półr. — rb. 4.30, kwart. — rb. 2.15, mies. — kop. 75.
 Zagranicą: w Niemczech rocznie — mk. 24, półr. — mk. 12, kwart. — mk. 6, mies. — mk. 2.
 W Austrii: rocznie — kor. 30, półr. — kor. 15, kwartalnie — kor. 7.50, mies. — kor. 2.50

Redakcja i Administracja

Zachodnia 37,
 otwarta od 8-ej rano — 7 wiecz., w niedziele, od 8 — 12.
 Redaktor przyjmuje od godz. 12—2 w poł.

Ogłoszenia:

Madsłane: przed tekstem i w tekście kop. 50 za wiersz petirowy i 1 am. przed telegramami kop. 60.
 Reklamami: za telegramami kop. 20 za wiersz petirowy i 1 am.
 Nekrologia: za wiersz petirowy i 1 am. kop. 30.
 Zwyczajne ogłoszenia: za wiersz petirowy i 1 am. kop. 15
 Małe ogłoszenia: za wyraz po 3 kop.; każde ogłoszenie najmniej 25 k., posady poszukiwane po 2 k. za wyraz
 Za dołączenie reklam liczy się po 4 rb. od tysiąca.

Czyje zabiegi uwzględnić?

Warunki wojenne, unieruchamiając nasze warsztaty pracy i przerywając działalność całego szeregu biur i instytucji, pozbawiły chleba setki tysięcy robotników, urzędników i pracowników wszelkiego rodzaju.

Wyjąwszy rolnictwo, którego położenie uznać należy naogół za bardzo pomyślne, zapanowała zupełna stagnacja we wszystkich gałęziach przemysłu krajowego.

Dla utrzymania jakiegoś takiego tycia w kraju, dla przezwyciężenia emigracji i udzielenia masom możliwości uczelnego i pożytecznego zarobkowania na miejscu domagał się rozsądniejszy i radykalniejszy odłam opinii społecznej zaprowadzenia w szerokim zakresie robót publicznych. Przy odpowiednim kierownictwie kół przedujących powinno było społeczeństwo nasze zdobyć się na więcej solidarności i racjonalniejszą gospodarkę, powinno być przez intensywne skupienie sił i wyzyskanie kredytu zmobilizować wszystkie swe soki żywotne, by groźnemu przesileniu stawić czoła.

Demoralizującemu i dezorganizującemu wpływowi naszej przeszłości głównie przypisać należy, żeśmy na wysokości zadania nie stanęli i nie pokusili się nawet o poważniejszą próbę oparcia się okropnej burzy wojennej i jej niszczącym skutkom.

Jeśli kwestja masowa, rzeczywiste niesłuchanie trudna do rozwiązania, nie zdołała wytworzyć radykalnie zorganizowanego przeciwdziałania narodu, to nie inaczej przedstawia się sprawa w tym poszczególnym wypadku, kiedy dotknięta brakiem pracy okazała się nieliczna warstwa naszej inteligencji.

Dla tej grupy społecznej wytworzyły same nienormalne warunki chwili rodzaj kompensaty w postaci rozmaitych placówek pracy, z konieczności świeże do życia powołanych. Mamy tutaj na myśli instytucje tego rodzaju, jak Komitet Rozdziału Chleba i Mąki, niektóre wydziały Rady Opiekuńczej itd., dające możliwość zarobkowania znacznej liczbie pracowników inteligentnych. Jeśli zważymy, że niektóre z tych instytucji stale się rozwijają i ofiarują pracę coraz większej ilości osób, że w miarę rozwijania się wypadków i tworzenia się nowej organizacji kraju instytucje takie ciągle przybywają i ciągle przybywać będą, to dopiero należycie ocenimy znaczenie tych placówek dla pozbawionych pracy.

Wobec nadmiaru kandydatów powstaje w tych młodych instytucjach często pytanie, komu ze starających się o posadę udzielić pierwszeństwa. Pomijając plagę protekcji, szkodliwej i niesprawiedliwej zawsze i wszędzie, utrwalają się jednak w wielu wypad-

TEATR POLSKI, Cegielniana Nr. 63.

Dziś, 21 o g. 4 pp. i niedzielę 22 o g. 3 pp. i wtorek 24 o godz. 7 i pół wiecz. (po raz ostatni) po cenach popularnych

MŁODY LAS

W niedzielę, 22 października 1916 roku o godzinie 7 i pół wiecz.

NA DNI

dramat w 4 akt. Maksyma Gorkija

W sobotę, 21 paźd. o godz. 8 wiecz. „SALOME” tragedia O. Wilde'a.

Wszystko za darmo w sali Teatru Polskiego. Teatr czynny we wtorki, czwartki soboty - w niedziele i święta dwa razy

kach dziwne przeświadczenie, że na szczególne wyróżnienie i uwzględnienie zasługują zabiegi kandydatów „najbardziej potrzebujących”.

Wydaje się prosto nieprawdopodobnym, aby w naszym wieku postępu zachodziła konieczność publicznego obalańia tego rodzaju poglądów, a jednak tak jest. Przytem nieracjonalna praktyka tak się rozpowszechniała i zakorzeniła, że np. kandydat w pedaniu swem daleko bardziej rozwodzi się nad tem, że jest obarczony żoną i sześciorgiem dzieci oraz sparaliżowaną matką i teściową, aniżeli nad swymi kwalifikacjami zawodowymi. I, jak wiadomo, względ na sparaliżowaną teściową miewa nieraz znaczenie bardziej decydujące, niż kwalifikacje, zdolności pedagogiczne i wiedza kandydata.

Podobno Rady Opiekuńcze szczególnie łatwo ulegają względem tego rodzaju. Jakkolwiek pochlebnie świadczą to o charakterach i uczuciach osób decydujących, to jednak nieracjonalność i szkodliwość tego systemu, którego opłakane skutki niedługo na siebie czekać dadzą, aż nadto są widoczne.

Wszak idzie w tym wypadku nie o machinalną pracę automatów, lecz o stanowiska odpowiedzialne, od należytego obsadzenia których zależy dobrobyt całego kraju; wszak od zdolnego urzędnika zależy dobro gospodarstwa i opieka nad ludem, porządkiem i majątkiem społecznym. Zaś system protegowania „najbardziej potrzebujących” może doprowadzić do stworzenia przytułków dla inwalidów zamiast instytucji społecznych.

Zresztą w obecnych czasach, kiedy majątki ludzkie uległy takim przewrotom, trudne doprawdy określić, kto jest bardziej potrzebującym. Wszak mamy teraz biednych kamieniczników, biednych fabrykantów i bogatych spekulantów... W zasadzie należy więc uznać, że wszyscy starający się o posady są potrzebujący, kto zaś bardziej a kto mniej, to się stwierdzić nie da, tembardziej że jednostki ambitniejsze i inteligentniejsze choćby najbardziej potrzebujące, nie mogą w podaniach swych uskarżać się na los i konieczność utrzymania sparaliżowanej teściowej z sześciorgiem dzieci. Mniejsza lub

większa pieszczliwość oferty jest więc jedynie miarą ambicji kandydata.

Dla dobra kraju należy stanowiska i urzędy obsadzać wyłącznie ludźmi odpowiednimi i zdolnymi! Przy rozpatrywaniu podań decydować powinny wyłącznie kwalifikacje kandydatów. Idzie bowiem o to w jakim stopniu potrzebni są oni społeczeństwu i mogą mu służyć, nie zaś o to w jakim stopniu potrzebna im jest posada. Nie nos dla tabakierzy, lecz tabakiera dla nosa!

Pozwoliłbym sobie na małeńką radę praktyczną w tym kierunku. Ilekróć obywatel będzie miał wybierać na stanowisko społeczne z pośród kilku kandydatów, niechaj wybierze tego, którego byłby wybrał, gdyby szło o posadę w jego własnym prywatnym majątku lub przedsiębiorstwie. Wtedy wybór będzie najstosowniejszy.

Kursa akademickie

dla wyższych i średnich urzędników państwowych polskich,

Celem przysposobienia urzędników dla przyszłej służby państwowej i administracyjnej polskiej, General-Gubernatorstwo Warszawskie projektuje utworzenie podczas zimy 1916 r. Kursów Przygotowawczych, prowadzonych w języku polskim. Wiadomość o tem podawaliśmy w numerze śródownym; obecnie zamieszczamy brzmienie ogłoszenia w całości.

1. Kursa akademickie dla wyższej administracji.

Kursa akademickie, w razie wystarżającego udziału, będą urządzone przy Uniwersytecie Warszawskim. Trwać będą około 12 tygodni, w czasie od połowy listopada 1916 r. do Wielkiej Nocy 1917 r.

Warunki przyjęcia: Wykształcenie uniwersyteckie w kraju lub za granicą, mianowicie: albo ukończone, po przynajmniej trzyletnich studiach uniwersyteckich, wykształcenie prawnicze, dające prawo do wstąpienia do wyższej służby sądowej i administracyjnej, albo też przynajmniej 2 lata studiów uniwersyteckich i co najmniej trzyletnie zajęcie praktycz-

ne w administracji przedsiębiorstw rolnego, kupieckiego lub przemysłowego... Wiek od 21 do 40 lat. Zobowiązanie brania udziału w kursie całkowitym.

Osobom poszczególnym, biorącym czynny udział w życiu publicznym, może Zwierzchnie Kierownictwo pozwolić na uczęszczanie na pewne wykłady, ćwiczenia i t. p. kursowe.

Kursa przygotowawcze obejmują: Wykłady, pokazy, ćwiczenia praktyczne i dyskusje, wycieczki naukowe. Zwierzchnie Kierownictwo zastrzega sobie prawo uwalniania uczęszczających od poszczególnych wykładów, ćwiczeń, wycieczek i t. p. Będą wydawane świadectwa udziału w kursach.

Wykłady: około 24 godzin tygodniowo.

- 1) Prawo państwowe ogólne;
- 2) Administracja państwowa ogólna;
- 3) Wstęp do prawa cywilnego;
- 4) Gospodarstwo społeczne;
- 5) Finansowość;
- 6) Dziedziny techniki, mające znaczenie dla administracji np. higiena, budownictwo, dostarczanie elektryczności i inne.

Dla poszczególnych grup, biorących udział, może być, stosownie do ich zawodu, wykładom pod cyf. 6 nadany specjalny ustrój.

Pokazy i wycieczki naukowe.

Dla tychże będzie regularnie pozostawiane wolne południe w tygodniu; po ukończeniu wykładów przewidziane są poszczególnie większe ekskursje.

Cwiczenia praktyczne. Seminarjum prawnicze i gospodarczo-społeczne.

Omawianie i rozwiązywanie kwestji z praktyki. Następnie ćwiczenia w układaniu sprawozdań, rozporządzeń, obznajmianie z formami kancelaryjnymi.

Wieczory dyskusyjne. Wykłady i omawianie spraw rozmaitych ogólnego znaczenia.

Koszty kursów będą pokryte ze środków publicznych. Uczestnicy powinni wnieść opłatę za kursa, wynoszącą 60 rb. czyli 120 marek, płatną w dwóch ratach z góry. Zwierzchnie Kierownictwo może zwalniać uczestników kursów od opłaty zupełnie lub częściowo. Podania z udowodnieniem spełnienia warunków przyjęcia i krótkim opisem przebiegu życia, winny być wniesione do Kwestury Uniwersytetu. Oddział Kursów, najpóźniej do 30 października 1916 r. Urzędy Powiatowe (Prezydja Policji) podejmują się załatwiania przesyłek.

2. Kursa przygotowawcze dla urzędników średnich.

Kursa te będą w miarę potrzeby urządzone przy Prezydjach Policji i Urzędach Powiatowych w większych miastach, najprzód w Warsza-

wie i Łodzi. Celem kursów jest udzielenie najelementarniejszych wiadomości teoretycznych, potrzebnych w służbie biurowej i mają na widoku głównie względy praktyczne. Czas trwania kursu przynajmniej 12 tygodni — zastrzega się w połączeniu z kursami dopuszczenie do praktyki w urzędzie publicznym. Warunki przyjęcia: Skończone 18 lat życia, świadectwo dojrzałości wyższego zakładu naukowego, przynajmniej sześcioklasowego, brak ułomności ciała, któreby wykluczały możliwość użycia kandydata w służbie publicznej. Udowodnienie posiadania środków utrzymania na czas kursów i sześciomiesięcznego zajęcia w praktyce.

Przyjęcie zależy od Zwierzchniego Kierownictwa; jego uznaniu pozostawione jest również przydzielanie kandydatów do poszczególnych miejscowości kursowych. Zwierzchniemu Kierownictwu przysługują prawo dopuszczania osób, zajętych już w kancelariach oficjalnych, w miejscowościach, gdzie się odbywają kursa, do korzystania z poszczególnych urzędów kursowych.

Przygotowanie obejmuje naukę, pokazy, ćwiczenia i wykłady. Poza tem uczestnikom kursów dana będzie sposobność kształcenia się, poza programem, w języku polskim i niemieckim oraz w stenografii. Nauka: 24 godziny tygodniowo.

- 1) Wybrane rozdziały prawa państwowego i administracyjnego;
- 2) Pojęcia zasadnicze prawa cywilnego;
- 3) Sprawy policyjne;
- 4) Rachunkowość i sprawy podatkowe;
- 5) Z ekonomii społecznej.

Cwiczenia praktyczne obejmują całość umiejętności załatwiania spraw i biurowości. Pokazy, zwiaszcza z dziedziny techniki będą miały miejsce po południu. Nauka języków i stenografii będzie udzielana w godzinach wolnych po południu i wieczorem. Wykłady mają się odbywać okolicznościowo, celem pogłębienia pojęć uczestników kursów o istocie państwa i obowiązkach urzędników. Koszty będą pokrywane ze środków publicznych; opłata za kursa wynosi 6 rubli czyli 12 marek i winna być uiszczona z góry.

Podania o przyjęcie należy wnieść do Naczelnika Powiatu (Prezydenta Policji) najpóźniej do 25 października 1916 r. Osoby nie mieszczące na obszarze Gen.-Gubernatorstwa Warszawskiego winny wnieść podanie bezpośrednio do Prezydium Policji w Warszawie. Do podania należy dołączyć dowody spełnienia warunków przyjęcia oraz krótki swój życiorys.

Polacy w Rosji.

W „Dzienniku Poznańskim“ czytamy:

Wprawdzie po raz pierwszy spe-tykamy w dziennikach niemieckich, zajmujących się sprawami polskimi, nazwisko p. S. v. Vejsacka i nie wiemy nawet, do jakiej liczy się narodowości, niemniej życzyliby sobie należało, aby częściej obiegaly prasę w Rzeszy podobne artykuły obcego pióra, jak ten, on który zamieścił w jednym z ostatnich „Tagów“.

Nosi on tytuł „Nieufność polskorosyjska“ i ma wykazać, że między opinią sfer reakcyjnych w Rosji, a dążeniami polaków zachodzą wielkie różnice i sprzeczności: nie to jednak jest w nim ważnym dla zrozumienia sprawy polskiej przez obcych, lecz wyjaśnienie stanowiska polaków, którzy znajdują się i przemawiają po tamtej stronie frontu. Stanowisko, które bardzo odbiega od mniemań, jakie szerzy się nieraz z tej strony frontu i to ze źródeł, które wolelibyśmy nazwać w czambuł obcemi, gdyby rzeczywistość temu często nie przeczyła.

Nie wielu bowiem jest w dziennikarstwie austriacko-węgierskim i niemieckim specjalistów do sprawy polskiej, zwiaszcza w dzisiejszym jej stadium; specjalistów, którzy umieliby zorientować się w prądach mie-

dzy polakami na dzisiejszem rosyjskim wychodźstwie.

Wiele więc informacji, jakie obiegaly prasę niemiecką, pochodziło ze źródeł polskich i bywały one dla obcej opinii specjalnie przygotowywane. Nie zawsze jest wesołą historją tych pouczeń. Przypominamy sobie tylko notatki, przedrukowywane przez prasę berlińską z różnych ulotnych, czy perjodycznych „korespondencji“ — notatki, w których co słowo powtarzał się „Russophilismus“ tych czy owych warstw Królestwa. Trwało to dopóty, dopóki korespondenci berlińscy nie dotarli śladem armji do Warszawy i nie bez zdumienia musieli się przekonać, że nastroj powszechny jest daleki od tendencji, jakie podsuwano Królestwu „von polnischer Seite“. Gdy zaś deklaracja warszawskiej rady miasta wyraziła dobitnie myśl społeczeństwa, wówczas przekonano się może w dziennikarstwie niemieckim, jak ostrożnie trzeba traktować pouczenia niepewnej proveniencji, których skontrolować nie można.

Podobnej niespodzianki dozna czytelnik „Tagu“, porównyując informacje p. v. Vejsacka z opinią, nieraz rozwiewaną o polakach z za frontu rosyjskiego. W oczach Niemca — a nieraz i czytelnika niektórych pism polskich — mogli oni być wyjść niemal za gromadkę ludzi słabych, nie myślących praktycznie, kierujących się mrzonkami, którzy omdleją z zachwytem, gdy ktoś rzuci im łaskawsze słowo, a już na wyraz „autonomja Polski“ — klękają, aby pomodlić się dziękczynnie za spełnienie najgórniejszych dążeń narodu. Współpracownik „Tagu“, rozwiewa tę legendę. Trzeba to uznać z przyjemnością i policzyć mu za zastugę.

Cytaty jego mają w istocie dźwięk charakterystyczny. Oto „Dziennik piotrogrodzki“ domaga się, aby wolno mu było „wypowiedzieć całą prawdę“ i wkrótce ulega zawieszaniu (chyba nie za kult „samodzierzawia“ nad Polską). Oto jego następcza, „Kurier Nowy“, zapowiada, że polacy rosyjscy nie myślą działać bez porozumienia z rodakami w kraju ani wdawać się w żadne kompromisy; pan Piltz z Lozanny protestuje przeciw autonomji w projekcie kadeckim i wypowiada jasno dążenie niepodległościowe, jako program polski powszechny, poseł Dymsha również odprawiał kadetów z ich próbami autonomicznego uszczęśliwienia Polski i oświadczył krótko: „Jednego tylko sobie życzymy: dajcie nam wolność działania i niezawisłość, a my los swój sami potrafimy ukształtować“. A gdy pan Burcew, nacjonalista z rewolucjonisty, zaleca polakom „orientację rosyjską“ wówczas „Echo Polskie“ daje mu naukę, że „orientacji rosyjskiej w tym sensie, jak ją pan Burcew rozumie, nie było wśród polaków, nie ma, i chociażby on ją przez drugie dwa lata za jedynie dla polaków możliwą uważał i propagował — nie będzie“. Daresznie bowiem p. Burcew „usiłuje wmówić w swoich czytelników, że świętem marzeniem naszych ojców i dziadów była nie niepodległość, ale podległość właśnie Polski. Ze i pewstaficy nasi nie o co innego zapewne walczyli, jeno o to, żeby Polskę w całości do Rosji przyłączyć“.

Notuje to wszystko p. v. Vejsack. Zauważa, iż „zdumiewać się tylko można temu smiałemu wypowiedzianiu się polaków, skoro się zważy, co to znaczy w Rosji rzucić otwarte słowo“. Zdumiałby się jeszcze bardziej, gdyby rozporządzał całym materiałem informacyjnym, jaki w urywkach zamieszczały dzienniki wielkopolskie i galicyjskie, ilekroć doszła ich prasa polska z tamtej strony frontu.

Dowiedziałby się, jak „Dziennik Kijowski“ stwierdza, iż „żadne efemerydy, bądź buforowe, bądź ziemsko-autonomiczne polaków nie zadowolnią“. W tym samym organie wyczytałby, iż polacy „chcą być gospodarzami swego kraju i swego ducha, bo przy tych wyjątkowych warunkach samodzielności nietykalnej, Polska obowiązek swój względem siebie i względem innych spełnić jest zdolna“. Usłyszałby, jak były poseł do

Dumy adwokat Lednicki, ocenia deklarację waszawskiej rady miejskiej streszczającą się w tezie, iż „najwyższym celem wysiłków narodu jest państwo niepodległe, wyposażone w organy i środki, niezależność jego zabezpieczające“. I przyznałby chyba, że nie można otwarciej przemawiać o tem, niż pan Lednicki, gdy w „Echo Polskim“ stwierdza: „Naród, który doszedł do pełni samowiedzy, nie może się za niższy od innych uważać, nie może nie domagać się dla siebie wszystkim z natury rzeczy na równi przysługującego prawa“.

Cytaty, które przytoczyliśmy, są czytelnikom znane. Zestawiamy je tylko raz jeszcze, zarówno dla tego, iż obok przytoczeń p. v. Vejsacka wychodzą jeszcze dobitniej, jak i z myślą o tem, że mogą ewentualnie znaleźć drogę do prasy niemieckiej która dzisiaj nie zajmuje się może sprawą polską tak intensywnie, jak to czyniła po poprzednim wystąpieniu parlamentarnem kanclerza, lecz w niejednym swym odłamie kwestję Królestwa śledzi i słusznie pragnęłaby informować o niej swych czytelników.

Wszystkimi bowiem polakom założyć musi na tem, aby jakikolwiek poważny ich odłam nie był mierzony przez obcych skalą fałszywą, przynoszącą im ujmę.

Dobrze przeto stwierdzić, na pod stawie głosów prasy, że wyrobienie polityczne nie jest wśród polaków po tamtej stronie frontu rzadkością, lecz raczej zjawiskiem powszednim. Wyrobienie to objawia się w stawianiu kwestji polskiej na gruncie gry interesów, zaś usuwaniem jej z kategorii spraw, załatwianych w imię sentymentu, łaski, czy dobrociwości.

Nad takim „rozwiązywaniem“ tej sprawy dawno tam łaskę złama-no, a wieść o tem przedostała się już nie tylko do centrów naszego życia, lecz wszędzie, gdzie formuje się i wyraża się opinja polska. Niedawno właśnie „Głos Lubelski“ stwierdzał obszernymi cytatami, że „polacy, przebywający obecnie w Rosji, umieją stanowczo i z godnością bronić sprawy polskiej, że nie pragną łaskawości, lecz praw słusznie należnych“ i nie bez goryczy mówi o tych, którzy rozsiewają wieści przeciwnie. „Bezpieczniej jest — pisał — mówić w Warszawie lub Lublinie o formowaniu wojska polskiego do walki z Rosją, niż domagać się przywrócenia suwerenności i państwowości polskiej od tego państwa, które przez lat sto z górą władało ziemiami naszymi“. Faktów, które spowodowały taką gorycz, znać oczywiście nie możemy co najwyżej ich się dorozumiewać. Ale przykre być musiały, skoro odgłos ich brzmi tak bolesną ironją.

Ostrożność przy wyrokowaniu nie może być w takim położeniu nigdy za wielką. Wzmagać ją winno poczucie, że rozmowy nasze toczą się przecież jakby na placu publicznym i że to, co od nas się słyszy, jest materiałem, który wchodzi w opinie polityczne o Polsce, w poglądy i nastroje, otaczające sprawę polską.

Rejestracja strat wojennych kolejowych i pocztowych.

W tych dniach odbyło się w Wydziale Rejestracji Strat Wojennych w Warszawie, posiedzenie w sprawie strat, powstałych, wskutek niedostarczenia przez koleje rosyjskie ładunków oraz przesyłek pocztowych, które to straty, jak sądzić można, dosięgają naogół bardzo poważnych cyfr.

W posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele warszawskiego świata handlowego, Komitetu Giełdowego Warszawskiego, oraz organizacji handlowych w Łodzi i Zagłębia Dąbrowskiego.

Mecenas Olszowski przedstawił obecny projekt stworzenia przy Radzie Głównej organizacji, któraby miała na celu:

- 1) Oszacowanie związanych z wojną strat kolejowych i pocztowych;

- 2) Przedsięwzięcie kroków w celu uzyskania dla poszkodowanych odnośnego odszkodowania, a w szczególności — zawieranie w tym celu z kim wypadnie układów polubownych z wyłączeniem jednakowoż dochodzenia sądowego.

Organizacja, jaka powstać ma, będzie nosić nazwę „Wydział Rejestracji Strat kolejowych i pocztowych“.

Rejestracji ulegać mają pretensje przeciwko drogom rosyjskim na skutek:

Niedostarczenia ładunku lub bagażu.

Dostarczenia ładunku lub bagażu uszkodzonego.

Częściowych braków w dostarczonych ładunkach i bagażu.

Wskutek nadpłat.

Wskutek niezrealizowana zaliczeń kolejowych.

Zadać rejestracji ma prawo: odbiorca, nadawca, lub też osoba trzecia, wylegitymowana do własności ładunku.

W celu ustalenia wysokości strat kolejowych zostaje przez Wydział powołana „Komisja Szacunkowa Kolejowa“, w skład której wejdą przedstawiciele najważniejszych organizacji handlowych warszawskich, łódzkich oraz z Zagłębia.

W pracach swoich Komisja Szacunkowa Kolejowa kierować się będzie ściśle Ustawą Dróg Żelaznych Rosyjskich, oraz przepisami wydanymi podczas wojny.

Po podpisaniu traktatu pokojowego Wydział zwoła konferencję przedstawicieli dróg żelaznych rosyjskich i dołoży wszelkich starań w celu polubownego załatwienia pretensji w granicach wskazanych indywidualnie przez każdego poszkodowanego.

Projekt cały, jak widzimy, zmierzając do tego, aby uchronić nasz handel od konieczności wytaczania przeciwko drogom żelaznym rosyjskim całych dziesiątków tysięcy procesów z tytułu niedostarczonych ładunków, co zwiaszcza wobec możliwych zmian politycznych, pociągnęłoby za sobą niewątpliwie poważny bardzo minus w naszym bilansie handlowym.

Projekt powyższy po bardzo szczegółowej dyskusji w całości przyjęty został i obecnie prace organizacyjne są w toku.

Instrukcja o rejestracji strat kolejowych i pocztowych niebawem ukaże się w druku.

Skład Koła Polskiego w Wiedniu.

W obecnej chwili w parlamencie wiedeńskim znajduje się 80 posłów polaków. Do Koła Polskiego należy 74 posłów, a dwaj posłowie polscy ze Śląska, biorąc udział w obradach w charakterze gości. Po za Kołem znajdują się w tej chwili tylko 4-ej posłowie: 2 ludowcy (stapieszscy) i 2 radykałi (breiterowcy). Oprócz tego 2 posłów bawi za granicą Austrii. Dwa mandaty są wolne, wskutek śmierci posłów.

Posłowie, należący do Koła Polskiego dzielą się w sposób następujący na partje:

Konserwatyści różnych odieni	20
Narodowi Demokraci	8
Demokraci Polscy	14
Postępowi Demokraci	1
Polscy Socjal Demokraci	8
Ludowcy (Piastowcy)	23

Centrum w Kole Polskiem tworzą Demokraci Polscy. Narodowi Demokraci zajmują stanowisko niewyraźne, chwilowe. Ludowcy są jezykiem w wagi Koła, decydującym o większości, a zatem i o polityce Koła.

Z arystokracji rodowej zasiada w Kole 1 książe, 4 hrabiów, 1 baron i 22 szlachciców. — Arystokrację pieniężną przedstawia 9 fabrykantów i przedsiębiorców. Arystokrację urzędniczą: 4 ekselencje i 3 radców dworu. Zwykli demokraci przedstawia 16 chłopów.

Największa liczba posłów, bo aż 47, należy do inteligencji i zawodowej. W tej liczbie jest 2 prawników, 8 techników, 8 profesorów, 2 dziennikarzy, 1 lekarz.

Zydów jest w Kole Polskiem 9, którzy nie tworzą oddzielnej grupy, należąc do różnych stronnictw polskich (2 konserwatystów, 1 narodowy demokracja, 4 polskich demokratów, 2 socjalistów).

z powodu przekształcenia legionów.

Ogłoszenie rozporządzenia o przekształceniu legionów polskich w korpus posilkowy (Hilfcorps — korpus pomocniczy, według c. k. biura korespondencyjnego) wywołało różne komentarze na łamach prasy galicyjskiej. Obecnie pótrzędowy „Fremdenblatt“ wiedeński zamieścił następujący komentarz w sprawie przekształcenia legionów:

„Znane obwieszczenie naczelnego dowództwa armii o przekształceniu legionu polskiego w korpus posilkowy, walczący, jak dotychczas, w związku o. i k. armii, było nieraz tłumaczone błędnie. Wskutek tego należy stwierdzić, że dotychczasowa istota legionu nie jest w niczem naruszona faktem, że uwzględniono (Rechnung getragen) życzenia narodowe, uznane za uprawnione, a zarażeniem legionowi przypadła dobrze zasłużona nagroda i uznanie za dzielne zachowanie się podczas wojny.

„Wszelkie wnioski, wychodzące poza te, są bezprzedmiotowe, dopóki losy Polski są nierozstrzygnięte. Tymczasem (in der Zwischenzeit) Austro-Węgry i Niemcy będą starały się dalej, tak, jak to czyniły przedtem, doprowadzić kwestję polską do rozwiązania, odpowiadającego stosunkom faktycznym i zadawalającemu — w wiernym przymierzu i zupełnym porozumieniu”.

Zmiany prądów piotrogrodzkich.

Korespondent „Neu Wien Journala“ od podróżującego rosyjskiego polityka dowiedział się, że moda anglofilstwa nad Nową poczyną mijać. Już dawniej sympatje francuskie opadły nisko w Piotrogradzie, a pewna dama z wyższego świata głośno je ośmiał, jako właściwe obecnie „dla mieszczan Niżnego Nowgorodu“. Do gabinetach ministerjalnych i salonach poszła przekonanie, iż „Francja militarnie i pieniężnie jest już wypompowana“. Albień był górą w opinii — jeszcze przed półrokiem. Angielskie obrazy uznawano za znakomite, angielskie towary za nadkonkurencyjne, angielskich kabarecistów za nieźrównanych. Niezliczone angielski poszukiwały lekcji po mieście i znajdowały dobrze płacących uczniów. Wszystkie to już zaczyna się przejawiać. A nawet upatrują w nominacji Protopopowa wyraźniejszą wskazówkę zmian tych. Przypomniano sobie, iż rzekł on kiedyś z trybuny dumskiej: „Największym wrogiem Rosji jest Anglia“. Ale trudno powiedzieć, o ile dawne antypatje jego przetrwały do dnia dzisiejszego i o ile one wpłynęły na powołanie go na wybitne obecnie stanowisko. Nominacja ministra w Rosji tak bardzo jest zależną od gry dwóch kamaryli: Carskiego Siola i Aniczowskiego pałacu, a tak mało zależną od przekonani i zdolności protegowanych mężów stanu...

Zamiast feljetonu.

Srodzy sędziowie.

W pewnym stowarzyszeniu podobno najbardziej czynną jest nieznaną gdzieindziej, a stanowiącą osobliwy wynalazek Łódzki, — sekcja kwalifikująca moralne warunki kandydatów na członków stowarzyszenia.

Gwarno to sekcje; jej młodzi członkowie nieleżą zwracając uwagi na kwalifikacje zawodowe kandydatów, ile na t. zw. opinie moralną, i z zapalem, godnym zaiste lepszej sprawy, kolekcjonują wszelkie wieści o „stanie moralnym“ kandydatów, zwłaszcza kandydatek. Odbijają się wielce poważne zgromadzenia, na których gęsto padają czarne gałki i gorące się toczą dysputy nad dostatecznie „niemoralnym stanem“ kandydatek i kandydatów.

W taki to sposób bawi się arepag młodych, lecz srogich sędziów!

Zamiast życzeń i pochwały, surowym sędziom i „wielkim moralistom“ przesyłamy następujący wiersz Adama Asnyka, pod tytułem „Zaby“:

„Zaby, jak to wiadomo, lubią siedzieć w bagnie, Choć która zeń wyskoczy, zaraz wrócić pragnie, A gdy są zniewolone czasem do podróży, Zaraz powrócić pragną do swojej kałuży, I wróciwszy do siebie powiedzą z prostotą, I wszędzie jest na świecie jednakowe błoto. Są ludzie, co tak samo ferują wyroki, Ze kałużą zepsucia — cały świat szeroki, I że wszędzie, gdzie spojrzeć, wysoko czy nisko, Zawsze wszędzie się znajdzie jednakie bagnisko.

Lecz ja, kiedy usłyszę te skargi rozpaczne, Zaraz surowych sędziów podejrzewać zaczęę, Myśle schie: ci pewno z ochotą, Tak zaby, lubią wszędzie wyszukiwać błoto“.

Kronika

Rada Szkolna Krajowa.

„Kurjer Warsz.“ dowiaduje się ze źródła miarodajnego, że J. E. generał-gubernator warszawski zatwierdził ustawę Rady Szkolnej Krajowej.

W ustawie uwzględnione są ogólne życzenia, przedstawione wiodącym szkolnym okupacyjnym przez Radę Główną Opiekunów.

Kursa dla urzędników administracyjnych.

Onegda, w Zarządzie Cywilnym w Warszawie odbyło się zebranie organizatorów kursów dla urzędników administracyjnych wraz z wybitniejszymi przedstawicielami naszych instytucji naukowych i obywatelskich. Na zebraniu tem ustalono program kursów i listę wykładających na kursach.

Ogłoszenie programu szczegółowego i listy wykładających ma nastąpić w ciągu 6 dni najbliższych. O dniu rozpoczęcia zapisów przez kwesturę uniwersytetu również będzie ogłoszenie w pismach. Termin przyjmowania zapisów na kursa ma być przedłużony o tydzień.

Podany w pismach cenzus naukowy dla kandydatów kursów jest tylko zasadniczy, poza tem czynione będą wszelkie ulgi i ułatwienia. Komisja kwalifikacyjna uwzględniac będzie poza brakiem przepisanej cenzusu naukowego przygotowanie praktyczne i zawodowe kandydata.

Fundusze P. M. S. Macierzy Szkolnej.

Cztery miesiące ubiega zaledwie od wskrzeszenia P. M. Sz., a już powstało w kraju naszym blisko sto Kół, rozsypanych po całej Polsce i rozwijających energiczną działalność.

Ciekawe jednak, jakimi funduszami rozporządza obecnie nasza Macierz. Krają pogłoski, jakoby Macierz nie potrzebowała składek i pieniędzy, gdyż wystarczają jej środki, pozostałe po zamknięciu Macierzy.

Pogłoski te są mylne, gdyż ostatnie sprawozdanie Rady Nadzorczej P. M. Sz. z dnia 24.I 1906 roku wykazuje w kasie Zarządu Głównego 298.101 rb. 28 kop. Sumą tą zebranie Gł. Macierzy rozporządziło tak, iż pozostało z niej zaledwie 55 rb. 17 k., która to suma w maju r. b. wpłynęła do Banku Tow. Współdzielczych w Warszawie na rachunek wskrzeszonej Macierzy.

Co do zapisów, jak naprz. s. p. Julji Wieniawskiej w sumie 140 tysięcy rubli i in., — to te z powodu zawieszenia Macierzy w r. 1906 nie mogły być przyjęte.

Widzimy więc, że fundusze P. M. Sz. są bardzo szczupłe; miejmy jednakże nadzieję, że społeczeństwo polskie poprze usilnie tak pożyteczną instytucję i ofiarności publicznie szybko zapewni szkatułę Macierzy.

Podobnie rzecz stoi i w poszczególnych Kółach P. M. Sz., gdyż gdyby nawet pozostały się po nich jakie fundusze, to w ciągu 9 lat napewno zostały użyte na utrzymanie czyteln, szkół i t. d., pozostałych po P. M. Sz.

Z Łódzkiego koła Polskiej Macierzy Szkolnej.

Wczoraj dokonano wreszcie obliczenia głosów wyborczych do Zarządu Łódzkiego Koła P. M. S.

W urnach wyborczych znalazło się kart legitymacyjnych — 1466, zaś kart wyborczych — 1468.

Do Zarządu wybrani zostali jako członkowie: Adamowiczowa Janina, Chełmiński Stanisław, Erciński Wacław, Fiedler Konrad, Gontarska Sabina, Grohman Henryk, Knothe Bronisław, bar. Manteufel Marjan, Przedpeńska Feliksowa, Swierczewski Czesław, ks. Tymieniecki Wincenty i Zdrojewski Franciszek. Jako zastępcy: Brzeziński Maksymilian, Czeraśzkiewicz Jan, Juszczyk Józef i Tyśiak Józef. Do Komisji Rewizyjnej: Brinckenhoff Edmund, ks. Brzeziński Romuald, Jędrzejczak Teofil, Miszewski Stanisław i Zieliński Stanisław.

Godzi się przypomnieć, że walne zebranie w dniu 14 b. m. uchwaliło drogą jednogłosnej rezolucji dać następujące dyrektywy nowo wybranemu Zarządowi:

Walne zebranie poleca nowowbranemu Zarządowi:

1-o uwzględnienie w organizacji poszczególnych Sekcji Polskiej Macierzy Szkolnej wszystkich polskich sił narodowych.

2-o prowadzić pracę Macierzy w duchu szczerze niepodległościowym i

3-o uwzględnić w pierwszym rzędzie oświatę wśród szerokich warstw robotniczych i rzemieślniczych przez tworzenie kursów dla dorosłych alfabetów i uniwersytetu ludowego.

Z Tow. Krzew. Oświaty.

Lekcje literatury polskiej p. Gancówny rozpoczynają się dn. 24 b. m. Zapisy przyjmowane są jeszcze do wtorku włącznie.

W początkach listopada uruchomione zostaną wykłady p. Bryla z ekonomii społecznej, oraz p. Fichny z dziejów porozbiorowych Polski.

Informacji udziela codziennie od 6—7 wiecz. Biuro T-wa przy ul. Podleśnej № 1.

Kwesta listopadowa.

Wzorem Warszawy 1 i 2 listopada, dni Wszystkich Świętych i Zaduszny, w księgarniach, kwaciarniach oraz przy cmentarzach sprzedawane będą żałobne chorągiewki na groby (zamiast tradycyjnych lampek i świeczek), z której to sprzedaży całkowity dochód przeznaczony jest na wpisy dla niezaangażowanych wychowawców szkół polskich: 7-kl. szkoły Handl. Kupiectwa Łódzkiego, gimnazjum filologicznego „Uczelnia“ oraz 4-o kl. szkoły handl. przy Tow. Szerz. Oświaty. Niezależnie od tego na miejsce sprzedawany będzie również znaczek na tenże szlachetny cel.

Słusznie można przypuszczać, iż w te dwa dni każdy złoży swój grosz na tych, którzy takną wiedzy. Pamiętajmy, że oświata jest podstawą bytu każdego społeczeństwa. (el)

„Prawa władz okupacyjnych“.

Pod tym tytułem wydało Tow. „Czytaj“ broszurkę Wacława Dunina, w której autor w popularnej formie informuje o przepisach prawa międzynarodowego, regulujących stosunek władz okupacyjnych do mieszkańców zajętego terytorjum. Po streszczeniu ogólnych zasad rozwijającego się prawa międzynarodowego, autor kreśli ogólne zasady praw okupacyjnych, rozpatrując stosunek okupanta do porządku państwowego i społecznego (prawodawstwo, administracja, sądownictwo) do osób prywatnych, do majątku ruchomego i nieruchomości (podatki i cła, kontrybucje, rekwizycje), omawiając środki represyjne, jakie stosować mogą władze okupacyjne względem ludności kraju zajętego i wreszcie rozpatruje różne wypadki zakończenia okupacji. Ostatni z omawianych punktów, zamykający zarazem zwięzły wykład W. Dunina, brzmi: „Okupant dobrowolnie ustępuje z kraju, ogłaszając jego niezależność. Wtedy ludność sama wywołania z siebie nowy urząd, który obejmuje władzę zwierzchnią. Z punktu widzenia prawa międzynarodowego nie potrzeba wcale czekać na koniec wojny, aby rozwiązać w ten sposób sprawę kraju okupowanego, w myśl jego życzeń niepodległościowych“.

Broszura, napisana żywym, jasnym stylem, omawia wiele ciekawych zagadnień, które interesują ogół. To też niewątpliwie cieszyć się będzie dużym popytem podczas jutrzejszej sprzedaży ulicznej przez honorowy zastęp kolporterów - krzewicieli wiedzy.

Lekarze szkolni.

Z dniem 1-go bież. mies. działalność lekarzy szkolnych została zawieszona. Obecnie, jak się dowiadujemy, Wydział Szkolny w porozumieniu z lekarzami opracowuje nowy projekt opieki lekarskiej nad szkołami, który w niedalekiej przyszłości ma być w czyn wprowadzony. (b)

„Kalendarz Polski“.

Redakcja „Kal. Pol.“ uprzejmie prosi te wszystkie osoby i instytucje, do których wysłane zostały kwestjonariusze, aby je zwróciły z powrotem wypełnione. Leży to w interesie samych tych instytucji i osób.

Redakcja „Kal. Pol.“ udziela wszelkich informacji ustnych i przyjmuje ogłoszenia od 12 do 1 pp. i od godz. 5 do 8 wiecz. w księgarni W-go Urbanowicza, ul. Przejazd 14.

Osobiste.

Dyrektor Łódzkich Elektrycznych Kolejek Dojazdowych, inż. Wiesław Gerlicz, po dłuższej podróży w sprawach służbowych, wrócił do Łodzi.

Z Tow. ośw. „Wiedza“.

Z opracowanego przez Zarząd Tow. sprawozdania za ubiegły 1915—16 rok (do 1 września r. b.), dowiadujemy się, że:

Pozostałość w kasie z 1915 r. wynosi 621 rb. 64 i pół kop., sekcja finansowa z przedstawienia w teatrze Polskim, likwidacji Bazaru świątecznego i kalendarzy uzyskała 253 rb. 76 kop., razem z subsydjami i ofiarami dochody dosięgły sumy 8649 rb. 26 i pół kop.

Wydano 8285 rb. 56 i pół kop., pozostało więc 363 rb. 70 kop., Kursa naukowe pochłonięły sumę 3581 rb. 13 i pół kop., kursa dla alfabetów 1428 rb. 97 kop., czytelnia pism 168 rb. 6 kop., czytelnia dla dzieci 340 rb. 10 kop., lokale 834 rb. 36 kop., inwentarz 142 rb. Sekcja finansowa 248 rb. 39 kop., na I bibliotekę wydatkowano 836 rb. 81 kop., na II-gą 327 rb. 41 kop. W I bibliotece (powiększonej) o 621 książek, znajduje się obecnie 4539 tomów, oprócz tego 101 tomów czasopism treści naukowej i 260 tomów nieskatologowanych. Biblioteka ozyana była 358 dni, wypożyczono 125,652 tomy.

Korzystało z biblioteki 2138 osób, wpisano na czytelników 564, wypisano 546, obecnie korzysta z wypożyczalni osób 1592. Przeważną część czytelników stanowią robotnicy i rzemieślnicy, których liczba stale wzrasta. W roku 1914 stanowili oni 41 proc., w 1915 r. 49 proc., w 1916 zaś 57 proc. Mężczyzn 62 proc., kobiet 38 proc. Polaków 97 proc., żydów 1,5 proc. i innych narodowości 1,5 proc.

Bezpłatnie korzystały z biblioteki 372 osoby w tem 356 członków „Wiedzy“, reszta opłaca 5 kop. mies.

W bibliotece II przy ul. Tarowej 59 księgozbiór zawiera 2220 tomów własnych oraz 128 tomów depozytowych książek biblioteki im. Stębelskich, Wypożyczono 34713 tomów; z biblioteki korzysta 525 osób, przeważnie robotników bez zajęcia, lub też ich dzieci, korzystających z księgozbioru bezpłatnie.

Podług płci 307 mężczyzn i 219 kobiet; polaków 81 proc., żydów 12 proc. Innych narodowości 7 proc. Czytelnia pism przy Stow. napewno otwarta została 7 listopada 1915 r. Za bilety wejściowe znizono opłatę z 5-ciu na 2 kop. (miesięcznie 20 kop.), członkowie „Wiedzy“ korzystają z czytelnia bezpłatnie.

Ogółem korzystało z czytelnia 4614 osób, w tem jednorazowych 2081, miesięcznych 51, członków „Wiedzy“ 2482. (k)

Kursa dla dozorców budowlanych

Wykłady na kursach jednosemestrowych dla dozorców budowlanych, zainicjowane przez Wydział Odbudowy wsi i miast przy Radzie Opiekunskiej, w szkole rzemiosł przy Chrześcijańskim Tow. Dobroczynności, Wodna 9, trwać będą do 15 kwietnia roku przyszłego.

Wykłady rozpoczynają się w poniedziałek, dnia 23 b. m. podług następującego rozkładu:

W poniedziałki: od godz. 9 do 10 rano geometrię wykładac będzie p. Kaz. Jasiński, od 10 11 rano również p. Jasiński poprowadzi wykłady miernictwa i niwelacji, od 11 do 12 w poł. kaligrafii p. P. Szymański, od godz. 3 do 5 poł. budownictwa p. A. Martens wykładac będzie konstrukcję budowlaną, zaś od 6 do 6 wiecz. p. W. Krakowski arytmetykę i rachunkowość.

We wtorki: rano od 9 do 10 rysunki odręczne p. Szymański, od 10 do 11 miernictwo i niwelację p. Jasiński, od 11 do 12 w poł. zajęcia praktyczne w warsztatach ślusarstwa i ciesielstwa. Od godz. 3 do 5 po poł. p. Martens konstrukcję budowlaną, zaś od 5 do 6 wiecz. zajęcia praktyczne w warsztatach.

W srody: Od 9 do 10 rano geometria — p. K. Jasiński, od 10 do 12 w poł. o budowie dróg inż. Czajewski, od 3 do 5 po poł. o konstrukcji budowlanej p. Martens, oraz od 5 do 6 arytmetyka i rachunkowość przez p. Krakowskiego.

W czwartki: Od 9 do 11 rano inż. W. Wędrychowski o zasadach rzutów i projekcji, od godz. 11 do 12 dr. Osiecki o pomocy lekarskiej w nagłych wypadkach, od 3 do 5 po poł. — p. Martens o konstrukcjach budowlanych i od 5 do 6 — K. Jasiński o miernictwie i niwelacji.

W piątki: rano od 9 do 10 o geometrii, zaś od 10 do 11 rano o miernictwie i niwelacji p. K. Jasiński, od 11 do 12 w poł. inż. F. Pałaszewski o robotach ziemnych i betonowych, od 3 do 5 po poł. p. A. Martens o konstrukcjach budowlanych i od 5 do 6 — p. W. Krakowski — arytmetyka i rachunkowość.

W soboty: rano od 9 do 11 inż. F. Pałaszewski o robotach ziemnych, wodnych i betonowych, od 11 do 12 w poł. rysunki odręczne — p. P. Szymański, od godz. 3 do 4 po poł. — zajęcia praktyczne w warsztatach, od godz. 4 do 5 wykłady języka polskiego p. W. Krakowski, oraz od 5 do 7 wiecz. wykłady architekta W. Kijewskiego o materiałach budowlanych i architektura swobodna. (k)

Wąsów dla taniach kuchni.

W ciągu ubiegłego tygodnia Zarząd Tow. Akc. Rzeźni Miejskich rozdzielił po cenie 30 fen. za funt większy zapas mięsa rozmaitego gatunku pomiędzy następujące instytucje dobroczynne:

Ochrona I L. Ch. T. D. (Smugowa 6) otrzymała słoniny 8 i pół funta.

Schroniska przy parafii Sw. Stan. Kostki: 1) w Sienkiewiczówce — 20 f. wieprzowiny i sadła 10 f.; 2) przy ul. Katnej № 4 — 20 f. wieprz. i 16 funtów wołowiny; 3) na Starem Rokicim w domu Szera — 14 funtów słoniny; przy ul. Włoczańskiej 27—29 pół f. wieprzow. i 4 f. sadła.

Ochrona dziecięca Bałucka (Franciszkańska № 58) — 50 f. wołow.

Sekcja Kobiet przy Del. N. P. B. (Mikołajewska № 34) — 35 funt. wieprzow., 10 funt. wędlin i 8 i pół f. wołowiny.

Tania kuchnia dla dzieci (ul. Włoczańska № 253) — 60 funt. wołow., 16 funt. wieprz. i 4 f. wędlin.

Tania kuchnia dla dzieci przy Stow. „Nasze Dzieci“ (Piotrkowska 59) — 50 funt. wołow.

Tania kuchnia przy parafii Najświętszego Serca Jezusowego (Zgierska 146) — 16 f. wołowiny, 20 wieprz. i 20 f. cielęciny.

Tania kuchnia przy parafii „Matczusa

(ewang) przy Piotrkowskiej 283 — 20 funt. wieprz. i 20 f. wotow.

Tania kuchnia przy Stow. „Stońce” (Radwańska 47) — 20 f. sadła.

Tanie kuchnie Stow. Robotn. Chrz. (Przejazd 34) — 18 i pół f. wieprzow. i 16 funtów wędlin.

Tania kuchnia przy L. Ch. T. D. (Cmentar. na 10) — 80 funtów wołowiny.

Tania kuchnia Stow. Handlowców Polskich (Piotrkowska 108) — 50 funtów wotow. i 10 funt. sadła.

Tania kuchnia lud. (Widzewska 121) — 75 funt. wołowiny.

Tanie kuchnie Marjawickie (Franciszkańska № 29) — 75 f. wołowiny. (k)

Benefis Zejdowskiego.

Jutro, t. j. w niedzielę odbędzie się w teatrze Nowoczesnym (Zielona 2) benefis jubileuszowy Zejdowskiego. Całkowicie zmieniony program zapowiada dużo nowości i niesłychane bogactwo humoru. Bliższe szczegóły podamy w jutrzejszym numerze.

— Z Fabjanio.

Miejscowa P. M. Sz. uruchomiła wieczorowe Kursy Średnie, zadaniem których jest dać możliwość nabycia najpotrzebniejszych wiadomości w zakresie 4-oh klas tym osobom, które wskutek rozmaitych okoliczności dotychczas zdobyć tego nie mogły. Słuchaczów w wieku od lat 16 do 40 zapisano się około 50. Opłata nader niska.

— Roboty przy budowie mostu na Dobryńcu są na ukończeniu. Most został skrócony o połowę, natomiast rozszerzony o kilka lokci. Na rzecze zbudowano mały wodospad i Dobryńca, przedstawiająca do niedawna zbiorowiska stęchłego błota, obecnie „z szumem toczy zółte fale swoje”. (ks)

Wypadki i kradzieże:

— Znalezione zwłoki.

Dnia 17 października 1916 r., znaleziono, w pobliżu wioski Zofiówka, na łące wiewsiaka Rakowskiego trupa nieznanego człowieka. Rany na ciele trupa, świadczą, iż zadano je tępem narzędziem.

Teatr i Sztuka.

Teatr Polski (Cegielniana 63).

Dziś, po tygodniowej przerwie wraca na afisz „Salome” Wilde’a z muzyką Rysz. Straussa. Główne postacie tragedii mają świetnych wykonawców w osobach p.p. Rychterówny, Kłonskiej, Orlińskiej i Woskowskiego.

O godz. 3 po poł. „Młody las” dla młodzieży. Role: inspektora i uczniów-zwycięzców grają koncertowo: J. Orliński, M. Bonocki i J. Staszewski. Temu ostatniemu powierzono rolę tytułową w „Ks. Marku”, w której artysta wystąpi po raz 1-y w czwartek, dn. 26.

Inscenizuje poemat dramatyczne Bol. Leśmiana.

Jutro o 3 po poł. „Młody las” po raz przedostatni. Wieczorem o 7 i pół. „Na dzień”, świetnie wyreżyserowane i grane.

Teatr Popularny (Konstantynowska 16).

— Dziś, o 8 wiecz., wznowiony, oddawna niegrany wspaniały dramat narodowy w 4-oh aktach Gabryeli Zapolskiej p. t. „Sybir”, który wśród szerszych sfer naszego miasta obudził słuszną zainteresowanie.

Odbyta próba generalna wypadła wspaniale.

Ruch przy kasie, jak było zresztą do przewidzenia, bardzo ożywiony.

Frekwencja publiczności powoduje jednocześnie nader niska cena miejsc w teatrze Popularnym, zastosowana do ciężkich czasów, jakie obecnie przeżywamy.

Jutro, w niedzielę, dwa widowiska: o 3 po poł. (po cenach od 85 do 15 kop.) ujrzymy prze-wyborną komedję satyryczną L. Birlińskiego „Taniec czynowników”, „jak gubernator zrobił rewolucję”, — wiecz. zaś o 8 „Sybir” po raz drugi.

Bilety do nabycia w kasie teatru (Konstantynowska 16).

Prasa niemiecka

o teatrze Polskim w Łodzi.

W uzupełnieniu wczora szego artykułu o Teatrze Polskim w Łodzi podamy poniżej wyjątki z recenzji pism niemieckich. Kto zechce zadać sobie trud porównania ich z tem, co o teatrze Polskim pisały dwa miejscowe pisma „polskie”, będzie mógł o pismach tych wyprowadzić ogólne ciekawe i pouczające wnioski.

„Deutsche L. Ztg.” z dn. 16.10 pisze o grze artystów teatru Polskiego m. i.: w „Na dzień” Gorkija: Panu Orlińskiemu należy się pochwała za doskonale wyreżyserowany ensemble oraz za dobre odtworzenie Barona.

Pani Sachnowska odtworzyła rolę konającej wśród wrzawy Anny z naturalizmem i grą swoją wywarła głębokie wrażenie... Panie: Korczak, Sokolska, Kłonska i panowie: Woskowski, Machalski, Oledzki, jak i reszta wykonawców wywiązała się zroznie ze swego zadania i przyczyniła się w ten sposób do bardzo udanej całości. Jako dowód, że wznowienia będą się cieszyły powodzeniem, niechaj posłuży wielki poklask, jakim przedstawienie przyjęła wypełniona po brzo-gi widownia.

„Neue L. Ztg.” z dnia 16.10 o wykonaniu tej sztuki pisze m. i.: Sztuka Gorkija „Na dzień” wystawiona była w sobotę w teatrze Polskim świetnie. P. Orliński jako reżyser, umiał trokiliwie wydobyc pełne nastroju momenty. Prosta eoz stylowa wystawa, dała ponowny dowód, że teatr Polski stara się godnie traktować zadanie artystyczne. Jedną z silniejszych i lepszych kreacji był aktor p. Samborskiego. Postać wyko-nanego aktora żyła, będąc arcydziełem sztuki kłorskiej. Wyśmienitym baronem był p. Orliński, świetny w ujęciu roli, doskonały w traktowa-niu momentów zaradniczych. Świetną w pomysł

i wykonaniu była Nastka p. Rychterówny, Wasiliza p. Korczakówny miała ogromną moc

„Deutsche Warsch. Ztg.” pisała o grze p. Orlińskiego w „Na dzień”: J. Orliński, który reżyserją sztuki dowiódł, że jest nadzwyczaj zdolnym artystą, grał Barona maską i postawą wyśmienicie.

O wystawieniu „Salome” „N. L. Ztg.” pisała (10.10 1916): Doskonałe wykonanie i przepyszna wystawa zasługują na uznanie Bol. Leśmiana wy-kazał, iż jest reżyserem o subtelny smaku i intuicji artystycznej. W p. Rychterównie, grającej rolę tytułową, poznaliśmy artystkę, która ma du-żo wiedzy i bogactwo subtelnych środków arty-stycznych. Odczuwało się, że artystka ma szkołę.

Wojna.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielka Kwatera Główna, 20 paź-dziernika.

Wschodnia widownia wojny.

Front wojsk ks. Leopolda Bawar-skiego.

Przed zdobytymi przez nas sta-nowiskami na północ od Siniawki nad Stochodem załamało się kilka rosyjskich przeciwników wśród wielkich strat przeciwnika.

Na południo-zachód od Swistal-ników, nad zachodnim brzegiem Na-rajówki, bataljony niemieckie zdobyły szturmem ważne rosyjskie stanowi-sko na wzgórzu wraz z przylegającymi linjami komunikacyjnymi i odparły krwawe próby odzyskania tej zdo-byczy.

Przeciwnik znów tu pozostawił 14 oficerów, 2,050 żołnierzy i 11 ka-rabinów maszynowych w naszych rękach.

Front wojsk generała kawalerji arcy-księcia Karola.

W południowej części pokrytych śniegiem Karpat odrzucono nieprzy-jaciela ze szczytu góry Rusului.

Na granicznych grzbietach sied-miogrodzkich walki toczą się dalej.

Zachodnia widownia wojny.

Front wojsk gen. feldmarszałka Ks. Rupprechta Bawarskiego

Pomimo deszczu obustronna wal-ka artylerji po obu brzegach Somme toczyła się z ożywieniem. W podję-tym ataku odebrano anglikom więk-szą część zajętych przez nich 18-go października rowów na zachód od drogi Eaucourt l'Abbaye-le-Baque. Podjęte wieczorem przez anglików natarcia na północ od Courcellette i na wschód od le Sars spełziły na niczem. Dodatkowe donoszą, że w ostatnim wielkim ataku anglicy postugiwali się kilku osławionymi samochodami pancernymi (Tanks). Trzy z nich roz-bite naszym ogniem artylerji leżą przed naszymi linjami.

Balkańska widownia wojny

Grupa wojskowa generała-feldmar-szałka Mackensena.

Na froncie Dobrudży ożywiła się akcja bojowa.

Front macedoński.

Po chwilowym powodzeniu, po-wstrzymano atak serbski w łuku Czerny. Nad Nidze Planiną i na po-ludnio-zachód od jeziora Doiran speł-zły na niczem częściowe ataki nie-przyjacielskie.

Pierwszy Generał-Kwatermistrz Ludendorff.

Komunikat austrijski.

WIEDEN, (Urzędowo) 20-go paź-dziernika:

Wschodnia widownia wojny.

Front wojsk generała kawalerji ar-cyksięcia Karola.

Nad granicą węgiersko-rumuńską trwają w dalszym ciągu walki.

Na południo-wschód od Dorna Watry wydarto nieprzyjacielowi szczyt Rusului.

Front wojsk ks. Leopolda Bawar-skiego.

Nad Narajówką wojsko niemiec-kie wzięło nieprzyjacielowi, przy zdo-bywaniu szturmem jednej z wyżyn, 2,050 jeńców i 11 karabinów maszy-nowych.

Nad najgórniejszym Stochodem rozchwiało się kilka ataków rosjan.

Włoska widownia wojny.

W obrębie Pasubia trwają w dal-szym ciągu walki. Po długim, gwał-townym ostrzeliwaniu, włosi zaatakowali raz jeszcze wczoraj, o godz. 4 po południu, stanowiska nasze, po-łożone na północ od szczytu. I znów doszło do zaciętej walki zblizka. Pod kierownictwem pułkownika swego, Briwediers Elissona, mężczy tyrolscy strzeley cesarscy 1, 3 i 4 pułku od-parli ponownie krwawo wszystkie a-taki. Wzięto do niewoli przeszło stu wiochów.

Poparty przez silny ogień arty-lerji, bataljon strzelców alpejskich za-atakował na froncie doliny Fleims stanowiska nasze na Sforcella die Sa-dole i małym Cauriolu. Atak ten za-łamał się w ogniu naszych karabi-nów maszynowych.

Południowo-wschodnia wido-wnia wojny.

Nie zaszło nic nowego.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler, marszałek polny porucznik.

Co opowiadają rosjanie.

PIOTROGROD, dnia 18-go października: — Front zachodni:

Na południowym-wschodzie od miasteczka Jezierzany (23 km. na południowym-wschodzie od Kowla) nieprzyjaciół zaatakował dwukrotnie nasze rowy, po uprzednim ostrzeliwaniu ich za pomocą bomb i po użyciu gazów, został jednak ogniem naszym odparty.

Na północy o Korytnicy trwa w dalszym cią-gu gwałtowna i zacięta walka. Wszystkie kontr-ataki nieprzyjaciela odparto.

Za pomocą wycieczki opanowaliśmy nie-przyjacielski posterunek połowy.

Pod Bochwą (Bolszowcami?) podejmował nieprzyjaciół zacięte kontrataki, które odparto naszym ogniem.

Na południe od Kőrösmező i Dorna Watra odparto wszystkie ataki.

Karpaty:

Śnieg, a miejscami mgła.

Front kaukaski:

Dnia 15 i 16 października znaczne siły tu-reczkie podjęły siedem ataków na górę Soudin-dagh (?), o 60 wiorst na południowym wschodzie od Erzdindanu, która była obsadzona przez dzie-lne pułki kaukaskie. Za każdym razem były one odrzucone naszym ogniem z ciężkimi stra-tami.

W Dobrudży artylerja nasza zestrzeliła hy-droplan nieprzyjacielski, który spadł pomiędzy linjami naszymi a nieprzyjaciela. Podczas spa-dania aparat eksplodował i spłonął.

Komunikaty francuskie.

PARYŻ, 20 października.—Urzędowo donoszą 19 października popoł:

Na północ od Somme francuzi w ciągu no-cy umocnili wieś Salliy—Sallisset i wybudowali stanowiska u wyjść z tej miejscowości. Kontrata-ki niemieckie, ze wszystkich stron podejmowane na Sallisset spełziły na niczem w ogniu zaporo-wym artylerji francuskiej. Wszystkie zyski fran-cuskie utrzymano.

Na południe od Somme francuzi poczynili nowe postępy między La Maissonette i Blaches.

W Lotaryngji odparto z łatwością nagły atak niemiecki na jeden z francuskich rowów strze-leckich pod Bures, na północny wschód od Lu-neville.

PARYŻ, 20 października.—Urzędowo donoszą 19 października wieczorem:

Na północ od Somme niemcy około godz. 5-ej po południu próbowali bezskutecznie za-atakować linje francuskie na północ i na wschód od Salliy—Sallisset. Ogień artylerji francuskiej rozproszył fale atakujące w chwili, gdy opuściły swe rowy i zadał niemcom straty do-ktliwe.

Na południe od Somme francuzi w ciągu dnia osiągnęli nowe zyski między Blaches i La Maissonette.

Ogólna cyfra wziętych w ciągu dnia wczorajszego niemców przewyższa 250, w tem 10 ofi-cerów. Zresztą wszędzie w ciągu dnia było spo-kojnie.

Front saloniccki.

PARYŻ, 20 października —Sztab armji wschod-niej donosi 19 października:

W okolicy jeziora Doiran odparto ogniem artylerji ataki bułgarskie, podjęte w nocy z 17 na 18 b. m. na stanowiskach koalicji na pół-noc od Dodzelli. Nieprzyjaciół poniosł znaczne straty.

W górzyszej okolicy Dobropola trwa w dal-szym ciągu walka i rozwija się na korzyść ser-bów, pomimo zaciętego oporu nieprzyjaciela.

Na lewym brzegu rzeki Czerny wojsko serb-skie w świetnie stoczony bitwie zajęło wieś Brode.

W rękach serbskich pozostało około 50 jeń-ców.

Na lewym skrzydle koalicji trwa w dalszym ciągu gwałtowna walka artylerji.

Cesarz Wilhelm na froncie.

BERLIN, 20.10. Urzędowo dono-szą: Cesarz bawi od kilku dni wśród wojsk na froncie zachodnim. W dniu 17 b. m. odbył przegląd wojsk, ata-kujących pod Mercy les Bas pod Verdun w obecności wodza następcy tronu Wilhelma oraz wysłuchał rap-ortu generałów Lochowa i barona Luetwitza. Po zwiedzeniu koszar re-krutów wojsk pospolitego ruszenia oraz sanatorium, urządzonego dla żołnierzy przez powiat Wolmirstedt, udał się cesarz w towarzystwie na-stępcy tronu dalej w okolice, gdzie dowodził generał Mudra a następnie w dniu 18 b. m. do armji generała pułkownika Einema. Cesarz nadał generał-pułkownikowi Einemowi i ge-nerałowi piechoty Mudra von Zwehl order Pour le Mérite w liście dębo-wem oraz wojsku pewną liczbę krzy-żów pierwszej i drugiej klasy. Zjazd ambasadorów hiszpań-skich.

KOLONJA, 20.X. — „Köllnische Ztg.” donosi z granicy szwajcarskiej: Król hiszpański udał się w towarzy-stwie prezesa ministrów do San Se-bastian. Pisma zaznaczają ważność tej podróży, głównie z tego powodu, że równocześnie do San Sebastian przybywają ambasadorowie hiszpań-scy z Francji, Rosji, Włoch i rozmaiei inni dyplomaci.

Port hiszpański dla koalicji

GENEWA, 20.X. „Az Est” do-nosi z Madrytu:

Koalicja żąda od rządu hiszpań-skiego, by ten ustąpił jej port Mahon, znajdujący się na wyspie Menorce,

Sala Koncertowa ul. Dzielna Nr. 18.
Dyrekcja koncertowa Hermana Wolffa i Jul. Sachsa w Berlinie.
Wielkie koncerty solistów
 Czwartek, dnia 2 Listopada 1916, o godz. 8 wieczór.
Jedyny koncert
 Profesor Radca d'woru **EUGENJUSZ D'ALBERT**
 Program: Bach Chromatyczna fantazja i Fuga. Beethoven Sonata op. 31 № 3 Es dur. Brahms Sonata op 5 F-moll. Schubert Impromptu Schumann Symfoniczne Etudy op 13.
 Bilety od 55 kop. do Rbl. 3.80 kop. Łoże Rbl. 8.80 kop. i Rbl. w księ-garni i czytelni Alfreda Straucha. ul. Dzielna № 16,

W niedzielę, 22 października o godz. 2 po połud. na tutejszym cmentarzu Starozakonnych odbędzie się pochowanie zwłok

b. p. Poli z Cohnów Hasenfildowej

żony lekarza,

zmarłej po krótkich cierpieniach, dn. 1-go Grudnia 1915 roku w Budapeszcie, w 34-ym roku życia.

Na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych

maż, córeczka, siostra, szwagier i rodzina.

Dnia 3 czerwca 1916 r. w Boguczarze Woroneskiej gub. nieubłagana śmierć zabrała nam najukochańszą matkę i babkę naszą

Jadwigę z Karwowskich WĄŻ-KOZANECKĄ

w wieku lat 62.

Nabożeństwo za duszę zmarłej odbędzie się we wtorek, dn. 24 października o godz. 10 rano w kościele św. Krzyża, na które rodziny życzliwych i znajomych zapraszają pogrążeni w smutku

SYNOWIE.

jako podstawę dla obrony przeciwko niemieckim łodziom podwodnym.

W sprawie posiadania tego portu istnieją oddawna sprzeczności w poglądach Anglii i Francji. Port Mahon posiada wielkie znaczenie strategiczne ze względu na punkty oparcia floty francuskiej w Tulonie i Vi-zerta.

Giers ministrem spraw zewnątrznych?

MEDJOLAN, 20.10. Medjolański korespondent gazety „Baseler Nachrichten“ potwierdza wiadomość, iż rosyjski ambasador w Rzymie, Giers, został mianowany ministrem spraw zewnątrznych. Opuści on Rzym najprawdopodobniej w tych dniach.

Zmiany w gabinecie rosyjskim.

SZTOKHOLM, 20.10. „Utro Rosji“ donosi: Należy przewidywać zmiany w rosyjskim ministerjum finansów. Bark i dyrektor Banku państwowego Czechow mają się podać do dymisji. Jako ich następców wymieniają dyr. Banku rosyj.-azjatyckiego, Putiłowa, i dyr. międzynarodowego Banku handlowego, Wyżniehradzkiego.

Lloyd George o swych poprzednikach.

LONDYN, 20.10. W izbie niższej odpowiedział Lloyd George, przywódca nacjonalistów irlandzkich Redmondowi, iż zarzuty jego, skierowane pod adresem ministerjum wojny, są zupełnie uzasadnione. Między innymi powiedział Lloyd George, iż głupota urzędu wojennego graniczy ze złością.

Parlament włoski.

BERN, 20.X. „Secolo“ donosi, że parlament włoski zostanie otwarty w dniu 22 lub 29 listopada i że odbędzie około 20 posiedzeń.

Norwegja a Niemcy.

BERLIN, 20.X. — „Nordd. Allg. Ztg.“ pisze: Rząd norweski, chcąc osłabić wrażenie swego rozporządzenia z d. 13 października, ogłasza odpowiedź na memorjał państw koalicji w sprawie traktowania łodzi podwodnych. W odpowiedzi tej Norwegja z jednej strony przypisuje sobie prawo zabraniaja łodziom podwodnym przejazdu i pobytu na norweskich wodach terytorjalnych, z drugiej strony jednak uchyla się od obowiązku wydania takiego rozporządzenia w zastosowaniu do wszystkich państw prowadzących wojnę. „Nordd. Allg. Ztg.“ podkreśla, że z wyjaśnienia tego najwidoczniej się staje, iż rozporządzenie zasadniczo zwraca się przeciw Niemcom i dlatego nie odpowiada duchowi prawdziwej neutralności. Postępowanie niemieckiemu w Chrystjanji polecono zatem, aby założył stanowczy protest przeciwko postępowaniu rządu norweskiego.

Echa mowy kanclerskiej w Rosji.

Z Piotrogradu donoszą do pism niemieckich, że ostatnia mowa kanclerza Bethmana-Hollwega omawiana przez prasę rosyjską, została do tego stopnia skrócona i przeinaczona przez cenzurę rządową, że jest to nowym przykładem, do jakiego stopnia podobne operacje dojść mogą.

„Riecz“ ogranicza się dotychczas do tego, że wszystkie komentarze do mowy kanclerskiej zdawałyby się służyć do tego jedynie, aby bronić polityki angielskiej przed rosyjską opinią publiczną. Natomiast „Nowoje Wremia“ stwierdza, że tekst mowy kanclerskiej, w tej formie, jak go przekazała do wiadomości powszechnej urzędowa rosyjska agencja telegraficzna, zawiera tak zredagowane ustępy, że jest rzeczą nieprawdopodobną, aby maż stanu mocarstwa wojującego mógł być użyć zwrotów i słów podobnych. Tak niedokładna wersja mowy, opatrzona przytem niezrozumiałymi objaśnieniami ma widocznie na celu zastąpienie całej prawdy przed oczyma czytelnika rosyjskiego. Z tego względu odkłada „Nowoje Wremia“ swe uwagi nad mową kanclerską do chwili, kiedy tekst mowy nadejdzie w formie kompletnej.

Hr. Stürgkh o konstytucji.

BUDAPESZT. Z Wiednia donoszą: Osoba, stojąca blisko prezesa ministrów, hr. Stürgkha, oświadczyła, co następuje: Bieg spraw zarówno w politycznym, jak i ekonomicznym kierunku zmierza do przygotowania państwa do pokoju. Hr. Stürgkh stoi najbliżej partji konstytucyjnej izby panów, jakkolwiek jako kierujący austriacki maż stanu właściwie nie należy do żadnej partji. Hr. Stürgkh, jak każdy człowiek bezstronny, przeczy, jakoby życie konstytucyjne w Austriji zamarto, albowiem okoliczność, że parlamentu nie zwołano, nie może być uważana za pogwałcenie konstytucji. Również niema mowy o rozbieżności zdań w radzie ministrów i stanowczo przeczy, jakoby ks. Hohenlobe właśnie z powodu rzekomej rozbieżności poglądów wyjechał na urlop. Stwierdza w końcu, że zarówno pomiędzy hr. Stürgkhem a Tiszą, jako też pomiędzy Stürgkhem a Burianem panuje najlepsza jednolitość poglądów.

Rosja w obronie króla Konstantyna.

BERN. Tutejszy „Bund“ dowiadyje się ze źródeł rosyjskich, że poseł rosyjski w Atenach dotychczas używał wszelkich swych wpływów, celem przeciwdziałania zabiegom koalicji, mającym na widoku pozbawienie króla Konstantyna korony greckiej.

Na froncie wschodnim.

BERLIN, 20.X. — Sprawozdawca wojenny „Berliner Tageblattu“ donosi, że trzydniowe walki nad Narajówką przyniosły w zysku znaczne skrócenie i poprawienie frontu. Zysk ten okupiono bardzo małemi stratami. I tak np., bawarcyzcy w nadzwyczaj udatnym ataku w d. 17 paźdz. nie mieli wcale poległych, a tylko 38 żołnierzy uległo poranieniu.

Krwawe straty rosjan według obliczenia bardzo ostrożnego, wynoszą co najmniej 25,000 żołnierzy.

Naroznik trzech krajów.

BERLIN, 20.X. Dzisiejsza „Tägliche Rundschau“ pisze: Urząd prasowy rumuńskiego ministerjum wojny informuje, że ogniskiem walki jest obecnie naroznik trzech krajów, gdzie zbiegają się Węgry, Bukowina i Rumunja, szczególnie zaś okregi Kirlibaby i Dorna Watry w Karpatach Lesistych. Niemcy chcą tutaj przerwać łączność między armjami rumuńskimi i rosyjskimi, co byłoby deydującym dla całej kampanji.

Położenie Rumunji.

LONDYN. Biuro Reutersa donosi: Podczas rozpraw w izbie gmin Bonar Law oświadczył, że położenie Rumunji bardzo troskliwie rozważa się w kołach kierowniczych Anglii i jej sprzymierzeńców. Poczynione będzie wszystko co możliwe, aby położenie te polepszyć.

Wstrzymanie żeglugi.

FRANKFURT, 20.X. „Frankfurter Ztg.“ donosi z Lugano: Włoska rada ministrów upoważniła ministra komunikacji do zatrzymania całkowitego lub częściowego żeglugi statków żaglowych na morzu Śródziemnym, a to z powodu niebezpieczeństwa, jakie w owych stro nach zagraża wskutek działania łodzi podwodnych.

Wojska włoskie w Salonikach.

BERN, 20.X. Podług wiadomo-

ści Agencji Stefani z Salonik wczoraj i onegdaj przybyły tam znaczne kontyngenty wojsk włoskich, które defilowały przed generałami Sarrail i Petiti.

Wydalenie rewolucjonisty rosyjskiego z Franoji.

„Riecz“ donosi, że znanego rewolucjonistę rosyjskiego Trockiego zmuszono do opuszczenia Francji.

Zdaniem organu kadeckiego przyczyni się to niezawodnie do zatargu rosyjsko-francuskiego, bo umotyowanie wydalenia uważają w Rosji powszechnie, jako niewystarczające. Czy rzecz ta polega na nieporozumieniu, czy też była wywołana przez władze francuskie umyślnie, „Riecz“ nie mogła jeszcze stwierdzić.

Rozkaz komendanta XI dywizji rumuńskiej.

BERLIN. — W ręce niemieckie wpadł rozkaz dzienny komendanta 11 rumuńskiej dywizji piechoty z 23 września, w którym powiedziane jest:

„Wszyscy żołnierze, co do których będzie stwierdzone, że się sami postrzelili w ręce, nogi i t. d., będą postawieni za dnia w najpierwszej linii tyralierskiej, bez broni, aby ich nieprzyjaciel zastrzelił. Uciekających należy chwycić i zaprowadzić napowrót do pierwszej linii walczących. Odtransportowywanie rannych odbywa się często w zupełnie nieodpowiedni sposób. W bitwie muszą brać udział wszystkie szarże, roboty kancelaryjne przychodzą dopiero po bitwie. Wszyscy dowódcy muszą osobicie pracować około podniesienia odwagi u oficerów i żołnierzy. Nieprzyjaciel, którego mamy przed sobą, ma złą piechotę, tylko nieco artylerji. Mając 20,000 ludzi i liczną artylerję, możemy cudów dokazać i zmyć hańbę dni poprzednich.“

Nowe włoskie statki bojowe.

LUGANO. — Korespondent gazety „Giornale d'Italia“ donosi swemu piśmu, iż zwiedził on włoski statek bojowy, który wybudowany jest według ostatnich zasad techniki wojennej. Szybkość krążownika powyższego jest znacznie większa, aniżeli szybkość największych dreadnoughtów. Zaopatrzony jest okręt ten w potężną turbinę, którą porusza tlok, znajdujący się w cylindrze, przy pomocy kondensacji nafty. — Szczegółów brak, gdyż rząd trzyma wiadomość tę w tajemnicy.

Wkrótce zakończy się budowa trzech innych statków o sile 8,400 koni.

CASINO

Od dziś

zupelnie nowy program

„Stworzenie świata“

monologi Górnickiego

Zaniec murzynów

wykona W. Nowicki.

„Bebe-Rosa“

piosenki Heleny Bogorskiej

Początek przedstawień: 5, 7 i 9 w.

Yankee doodle

aktualna piosnka Fortwilli.

Z operetki

„Na oceanem“

„MARCIN BADYL przed sądem“

Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe na zastaw ruchomości

(LOMBARD AKCYJNY)

Oddział I-szy Łódzki przy ulicy Zachodniej Nr. 31.

Oddział II-gi Łódzki przy ul. Pasaż Majera Nr. 11 (róg Mikołajewskiej Nr. 23),

zawiadamia, iż **8 listopada 1916 r.** i dni następnych w sali licytacyjnej przy ul. Zachodniej № 31, poczynając od godziny 10 rano, sprzedawane będą przez publiczną licytację zastawy we właściwym czasie nieprolongowane, a zastawione w Oddziale I-ym Zachodnia 31 i Oddziale II-gim Pasaż Majera № 11 (róg Mikołajewskiej № 23). Zastawy wymienione składają się z wyrobów: złotych i srebrnych, drogich kamieni, pereł, zegarków kieszonkowych, maszyn do szycia, do pisania, oraz różnych towarów lokciowych i ubrań. Z rozpoczęciem licytacji prolongata zastawów na sprzedaż wystawionych — przyjmowaną nie będzie, kto by jednak życzył sobie prolongować takowe nadal, winien skutecznie to przed rozpoczęciem licytacji.

Do sprzedaży kwalifikują się następujące №№ zastawów:

W Oddziale I-szym Zachodnia 31.

17	44833	68801	80339	89266	98735	108045	110839	115713	119432	122247	124916	127306	129869	131218	133111	135252	137457	139482	141986	143488	145308	147352	148987
950	858	990	517	389	774	52	850	861	435	262	921	324	389	220	134	262	460	454	994	495	333	353	997
1510	45485	64061	536	618	99457	55	851	884	445	269	932	351	404	152	162	285	466	502	142001	504	365	354	149010
512	583	147	548	636	527	56	852	891	448	270	943	369	430	229	165	319	468	520	11	509	419	366	15
2062	637	401	582	738	588	168	864	924	497	271	972	380	446	248	—	377	505	579	16	526	427	364	25
322	680	618	694	759	676	183	865	944	529	289	125012	384	469	255	213	550	509	647	43	529	445	421	38
3787	777	685	920	920	738	202	876	955	535	329	31	399	456	260	222	558	510	680	60	—	466	426	111
5140	786	790	81024	955	100081	203	898	974	583	335	39	400	506	261	223	562	539	693	80	589	489	454	136
429	850	815	66	90065	247	219	956	116145	620	362	47	405	513	299	237	598	559	718	96	615	558	473	141
462	863	901	153	85	435	234	958	175	665	363	54	464	535	304	238	681	576	720	146	631	581	474	154
6580	864	65344	625	155	612	247	981	189	723	395	77	466	541	337	282	670	611	752	159	648	621	482	156
911	46063	470	658	202	614	372	111012	214	755	401	92	508	565	350	290	723	643	763	160	724	626	489	157
7071	374	515	673	209	615	398	57	221	769	420	100	516	573	397	318	727	652	783	167	766	641	501	172
7449	447	572	695	440	644	399	67	225	771	442	139	558	587	403	322	739	683	816	171	780	643	506	185
793	536	573	698	448	674	418	74	453	814	466	162	559	596	416	385	744	687	853	191	789	663	520	189
8564	625	675	908	556	740	692	79	507	864	475	184	574	700	425	389	753	714	859	195	804	608	534	239
893	930	777	917	607	101031	756	92	530	881	492	215	588	704	423	396	779	790	897	211	811	700	537	344
969	47634	816	965	613	92	773	93	558	908	509	219	593	711	—	402	819	794	900	225	824	702	540	365
10064	48043	66118	966	804	103	845	132	596	947	520	225	622	712	455	437	848	838	918	236	863	716	552	399
132	49366	705	82109	808	106	854	162	623	972	548	227	633	727	468	442	863	855	957	240	895	736	617	451
155	456	847	151	810	202	883	171	650	982	551	242	639	755	479	516	891	875	962	252	896	751	621	476
202	539	968	433	829	247	966	211	674	984	588	249	661	768	483	537	900	887	140002	254	925	766	639	524
250	615	67062	569	968	421	998	313	683	120005	596	250	666	772	492	567	908	898	22	257	950	784	644	584
445	631	139	678	91102	537	107000	342	766	7	598	257	683	774	506	569	943	901	23	258	966	831	662	686
576	711	436	846	103	540	18	375	827	20	656	270	688	775	540	585	948	921	24	264	990	834	670	693
908	50163	68080	859	126	780	27	441	334	29	669	294	694	798	541	610	950	938	29	266	992	848	675	697
11125	307	84	947	128	796	88	523	886	73	719	305	756	840	547	645	962	138001	48	280	144034	861	695	738
213	391	166	959	164	962	187	552	893	90	740	312	758	850	590	674	963	20	96	344	144034	60	877	801
12049	51202	224	83013	224	102085	215	573	896	96	744	357	774	872	605	675	980	33	134	371	102	897	766	813
168	505	276	87	730	207	254	683	932	155	747	451	775	885	641	682	987	34	145	375	107	898	779	884
531	908	792	149	913	247	317	754	937	189	750	464	796	895	644	695	994	41	157	389	124	911	789	919
839	52324	999	183	983	386	349	801	117009	236	759	499	801	901	651	698	702	12	164	395	205	926	798	927
14549	418	69007	335	92164	522	392	884	34	242	770	517	814	909	698	702	92	92	167	438	232	934	801	976
15890	542	124	407	320	593	396	968	41	358	865	521	821	923	708	705	23	94	184	470	242	940	807	984
16147	711	147	411	322	700	518	112019	71	420	869	524	823	930	720	707	25	124	188	473	245	947	817	994
17974	53185	164	437	413	798	530	28	85	463	874	556	824	933	787	710	40	150	207	506	280	949	823	996
19088	430	610	482	683	911	534	75	119	480	900	580	842	985	748	714	43	175	232	519	295	954	848	150002
213	431	704	562	703	952	566	100	120	486	905	594	853	130033	777	724	55	190	242	541	296	990	849	36
222	503	780	735	712	993	583	123	192	496	924	596	859	73	790	733	76	212	261	562	304	146011	861	57
258	513	933	774	726	103017	659	249	269	513	944	600	869	79	816	788	127	221	202	567	310	58	867	72
452	639	70112	924	800	62	747	251	287	544	974	606	894	81	830	810	139	244	264	568	321	88	882	97
646	741	256	84041	915	248	757	252	356	607	980	609	901	104	844	818	141	289	267	587	324	95	902	137
20301	54045	274	146	93288	287	781	269	407	617	982	639	913	114	847	852	146	291	361	624	343	100	956	187
514	462	726	247	421	296	797	276	418	624	999	645	917	124	860	871	154	306	538	625	345	107	962	191
21902	463	776	539	469	401	839	308	420	626	123055	646	930	126	935	904	164	317	633	626	363	113	969	195
23098	552	865	615	517	445	861	359	457	632	82	652	934	139	934	946	178	338	648	648	376	117	994	228
141	688	911	782	622	499	985	364	487	633	97	677	956	161	49	968	179	352	649	650	410	119	996	265
24089	787	71006	957	623	524	108006	377	532	681	106	734	980	184	50	981	180	356	671	672	411	130	148001	282
216	865	77	999	632	573	20	530	560	691	123	792	128017	207	57	184002	214	361	739	682	418	138	16	283
616	866	198	85057	662	603	243	642	630	713	157	794	37	224	80	23	266	363	774	723	436	164	32	295
616	943	381	77	784	620	245	693	637	727	158	834	101	236	113	30	306	374	802	729	444	169	52	340
25052	55177	399	100	94172	625	251	729	638	749	161	836	102	276	122	46	330	375	809	735	450	195	68	405
192	178	505	198	220	728	254	749	639	775	193	848	104	282	191	54	345	380	831	736	461	244	118	415
974	196	908	247	312	856	339	827	642	781	194	858	108	301	243	65	350	391	833	738	494	258	123	438
26054	202	915	277	423	943	419	833	751	783	281	865	147	310	256	85	377	400	841	747	497	299	124	462
296	213	72082	328	528	948	446	863	772	797	322	866	152	311	245	122	418	404	850	761	502	331	176	561
674	862	189	346	925	980	573	939	847	799	371	927	159	338	296	127	423	424	875	762	505	335	189	630
27360	945	209	357	95088	104149	693	960	858	843	395	955	179	382	302	159	435	437	877	791	519	338	201	631
415	56021	214	435	276	210	709	99																

158075	154846	155103	155585	156050	156360	156661	156977	157289	157540	157863	158108	158350	158569	158827	159116	159321	159506	159771	160009	160190
94	352	107	560	63	363	667	978	292	547	879	109	364	577	830	117	322	514	772	29	191
117	853	140	566	65	377	671	980	294	551	880	111	376	578	831	122	330	522	781	31	192
146	894	149	570	80	381	673	991	295	555	885	123	380	582	834	123	333	525	782	36	194
184	405	150	574	108	384	674	993	297	561	889	126	385	586	836	126	335	528	791	38	196
199	408	159	576	108	390	682	997	299	562	900	131	390	588	845	127	336	529	792	42	198
237	429	164	583	112	403	686	157017	302	573	910	144	392	597	846	135	337	532	800	48	202
297	439	167	599	120	404	688	22	303	576	926	161	396	599	858	136	338	536	801	51	203
325	456	168	606	124	420	692	28	307	591	929	162	300	600	864	137	339	538	802	54	208
428	498	174	633	125	425	704	33	308	593	934	164	410	611	867	144	344	539	804	55	210
484	508	182	635	189	427	710	84	314	602	945	172	415	613	872	152	346	542	805	59	260295
440	516	185	650	150	428	726	35	316	605	949	174	416	617	876	155	348	543	807	63	261052
467	530	197	656	155	429	727	42	319	610	953	176	420	624	878	159	353	547	809	65	262183
468	543	212	662	163	430	733	53	322	637	955	177	428	626	879	160	354	552	820	68	270744
480	557	219	664	166	432	736	63	337	643	967	185	429	631	885	161	355	560	824	69	
491	571	228	675	172	442	788	81	344	644	970	190	432	632	891	162	356	574	825	71	
497	585	230	676	178	445	740	84	346	647	971	195	433	634	894	171	359	579	827	73	
512	587	248	684	179	455	744	90	347	662	972	199	434	649	897	174	365	582	832	76	
558	599	250	721	184	459	769	102	351	663	979	201	438	650	900	177	367	583	838	77	
559	617	253	723	190	462	772	103	352	664	982	205	439	663	901	179	381	585	844	83	
569	622	259	726	205	467	779	107	360	669	987	206	440	669	906	194	384	591	845	87	
595	654	263	746	206	471	787	109	364	674	991	208	445	672	910	195	385	597	849	89	
604	659	264	754	209	473	791	110	373	675	998	209	446	679	921	202	387	607	868	92	
622	667	265	755	219	475	811	111	387	684	158000	212	448	682	924	207	388	609	877	94	
658	671	267	763	227	498	812	113	392	692	2	221	451	685	925	208	390	617	881	96	
661	682	268	781	231	499	823	116	393	715	9	224	455	687	927	223	393	618	884	107	
662	727	277	788	234	500	824	124	407	722	17	234	461	693	933	224	394	629	888	111	
678	746	284	790	236	507	835	125	417	726	24	235	466	694	941	228	405	630	890	112	
744	796	293	793	239	514	846	135	421	728	25	238	467	696	945	235	407	634	896	113	
746	801	299	796	240	515	849	138	422	732	35	244	474	698	946	238	408	637	903	117	
765	834	304	820	251	518	858	148	423	739	41	246	480	699	963	240	410	638	904	120	
764	835	340	842	255	522	860	154	426	744	43	250	483	700	964	248	412	654	908	123	
810	850	342	853	256	528	871	157	435	749	52	253	486	701	974	249	414	658	912	124	
819	856	343	859	261	529	881	178	446	753	54	267	489	711	991	254	418	667	917	128	
821	859	344	872	262	535	882	179	447	752	56	289	493	712	996	256	419	673	920	130	
842	882	349	876	273	562	887	188	455	763	61	292	497	714	997	257	422	675	924	133	
858	884	368	877	281	564	907	192	457	765	62	297	500	715	159001	260	423	683	927	134	
891	894	380	896	283	566	909	198	459	767	63	298	502	731	2	263	424	687	941	135	
928	914	402	898	284	570	919	214	465	761	65	300	507	742	3	265	430	697	945	1 8	
970	921	407	922	294	571	930	215	471	772	67	305	511	758	7	266	435	698	951	143	
154002	925	409	926	296	577	931	226	475	770	69	306	515	757	15	271	441	699	954	144	
29	933	415	927	297	587	932	228	476	784	71	313	518	766	16	272	446	706	964	147	
91	934	434	928	303	589	941	229	484	787	73	317	521	768	32	275	451	707	966	149	
94	935	435	935	305	590	942	237	490	796	74	319	526	774	37	278	457	709	971	151	
101	964	462	954	307	592	943	242	499	797	75	322	527	780	41	279	463	720	975	157	
186	975	463	956	309	594	946	243	500	811	77	329	533	781	43	280	470	723	983	159	
205	977	477	958	314	600	951	255	512	821	82	332	535	793	51	287	473	724	985	161	
234	987	488	992	316	607	954	267	515	831	83	338	537	800	84	289	479	725	992	162	
266	155021	495	156006	321	614	957	268	517	839	84	340	547	815	94	294	488	731	993	169	
299	51	508	9	329	626	960	271	519	840	86	340	547	815	94	294	488	731	993	169	
307	56	519	10	331	636	968	273	523	843	90	341	551	817	96	304	491	732	999	175	
308	61	530	012	343	638	971	280	528	848	92	344	553	818	98	305	498	738	160002	179	
310	078	531	31	355	649	972	281	535	854	103	346	559	821	102	307	501	739	6	181	
314	101	532	35	358	657	974	283	536	860	105	348	563	823	112	314	505	744	7	186	

Oddział II-gi Pasaż Mejera Nr. 11 (Mikołajewska 23)

464	6747	11656	15833	19029	21471	23807	25816	27123	28854	30022	32287	32847	33864	33784	34164	34484	34825	35139	201546	220784	238936
561	875	766	922	050	609	827	836	126	370	36	269	849	386	786	165	485	827	146	723	944	234005
598	892	781	933	053	680	833	847	143	396	40	281	853	370	788	167	486	830	155	983	221023	183
627	899	811	976	087	625	871	852	163	401	45	291	856	376	789	169	501	831	158	202206	189	289
649	7029	900	980	081	742	876	855	168	410	70	292	861	383	790	171	506	838	163	203231	270	325
666	106	924	16140	109	751	925	883	176	415	148	296	862	389	791	174	513	843	168	849	520	
694	114	12037	141	115	756	930	896	211	423	186	309	865	390	793	176	516	844	169	491	739	
695	381	178	173	130	935	932	925	227	434	203	311	869	393	795	181	517	849	170	685	871	
700	656	213	192	131	999	969	931	239	446	242	314	871	397	798	184	518	851	172	204955	898	
726	797	231	202	135	22032	977	936	282	453	245	328	880	399	802	185	519	854	175	205398	926	
1052	798	334	291	176	038	986	947	320	458	261	344	881	400	816	193	521	865	182	888	975	
055	8082	374	300	217	067	24032	951	325	480	283	351	911	401	817	194	530	867	183	206289	222093	
389	088	383	577	287	199	047	960	345	493	325	361	916	407	818	208	531	873	184	666	148	
482	102	396	390	320	209	054	961	347	496	362	364	920	417	820	213	536	876	190	207335	443	
483	105	436	396	376	239	109	985	361	514	378	399	924	424	825	216	538	882	195	818	805	
849	103	591	478	411	252	124	986	372	588	391	401	981	434	830	219	541	883	197	820	891	
946	149</																				

Wszystkim którzy w smutnych chwilach rozstania z ukochanym naszym & p.

BOLESŁAWEM PIOTROWSKIM

nie szczędził nam dowodów życzliwości i słów pociechy a zwłaszcza ks. Gierbartowskiemu, dr. Rechtszaf-towi, kolegom, Instytucjom i Stowarzyszeniom których zmarły był członkiem, składamy serdeczne „Bóg zapłać“

Żona z dziećmi.

OBWIESZCZENIE.

Ponownie zwraca się uwygę na to, że wno-szenie aktów urodzeń do rejestru cywilnego na mocy uprzedniego zameldowania ich w rabinacie winno mieć miejsce w przeciągu ośmiu dni od dnia narodzin.

Zameldowanie obowiązują:

- 1) prawowitego ojca,
- 2) akuszerkę, obecną przy porodzie,
- 3) lekarza, obecnego przy porodzie,
- 4) właściciela względnie rządzącego domu,
- 5) w wypadkach urodzeń w publicznych zakładach położniczych lub szpitalach, obowiązany jest do zameldowania wyłącznie kierownik zakładu.

Meldujący winni zgłaszać się do Urzędu Stanu Cywilnego w asystencji dwóch świadków; pośrednicy są wyłączeni.

Uchylenie się od tego obowiązku jest ka-rane

Obowiązany do zameldowania osobom z po-śród ludności żydowskiej poleca się wykonanie tego we właściwym czasie dla uniknięcia kar.

Łódź, dnia 19 października 1916 r.

MAGISTRAT

Wydział Urzędu Stanu Cywilnego.

Obwieszczenie.

Do pozwolenia na przesłanie, od 20 paź-dziernika, prywatnych paczek, między Niemcami a miastami Łodzią i Warszawą oraz odwrotnie, dochodzi następujące specjalnie przepisy służ-bowe:

1) Należność.

1 markę, za przesyłki z towarem większych rozmiarów dodaje się 50 proc. Wysyłający winien należność uścić z góry.

2) Waga najwyższa

5 kilogramów.

3) Dołączone papiery.

Do przesyłek należy załączona karta prze-syłkowa niemiecka, biała i dwie zielone deklaracje celne o zawartości. Na odcinku karty przesył-kowej nie dopisywać nie wolno.

4) Zawartość.

Do przesyłek niemożono dołączać listów ani jakichkolwiek wiadomości zresztą obowiązują tu-taj przepisy o wwozie i wywozie. Rzeczą wy-syłającego jest dowiadywanie się każdorazowo, podług jakich przepisów o wwozie i wywozie na-leży się stosować. Zarząd poczty nie odpowiada za ścisłość ewentualnych informacji. Przesyłki zawierające przedmioty zabronione a nie zao-pstrżone w pozwoleniu na wywóz albo wwóz, bę-dą przez poczty graniczne odsyłane z powrotem bez zawiadomienia o niemożności doręczenia z obowiązkiem uszczerbienia portu. Na przesyłce i na karcie przesyłkowej należy wypisać uwagę „Z pozwoleniem na wywóz albo wwóz“ („Mit Aus-oder Einfuhrbewilligung“).

5) Ocenienie i kontrola wojskowa.

Przesyłki do Niemiec podlegają kontroli i ocenieniu na poczcie w miejscu przeznaczenia. Ocenienie i kontrolę przesyłek z Niemiec doko-nują niemieckie poczty graniczne. Należności celne ściągają poczty na miejscu przezna-czenia.

6) Oznaczenie wartości, polecenie, pilne przesyłki, pospieszne, rewers zwrrotny, zaliczenie

niedopuszczalne.

7) Karta zwalnająca od cła
dopuszczalna tylko dla przesyłek wysyłanych do General-gubernatorstwa Warszawskiego.

8) Gwarancja.

W obrębie działania P. T. Z. w Warszawie zwrótów się nie udziela.

9) Wysyłka dodatkowa.

Pozwolona na początek w General-guberna-torstwie tylko między Łodzią a Warszawą. Na-leżność w General-gubernatorstwie Warszawskim wynosi 50 fen. do Niemiec 1 mrk.

10) Zawrócenie przesyłek z drogi, zmiana napisu

dozwolona.

11) Wręczenie odbiorcom w Łodzi i w Warszawie.

Odebrać można na zasadzie karty zawiada-miającej o przybyciu, którą się odbiorcy wysyła. Wręczenie odbywa się z okazaniem dowodu (paszport) i oddaniem karty zawiadamiającej o przybyciu przesyłki oraz po uszczerbieniu należności celnych i innych. Za wręczenie pobiera się 10 f. Za przesyłki nieodebrane w ciągu 24 godzin po wręczeniu zawiadomienia o przybyciu, pobiera się składowego 10 fen. za każde z następujących 24 godzin.

Łódź, dnia 17 października 1916 r.

Cesarsko-Niemiecka Poczta

Crede.

OGŁOSZENIE.

We wtorek, dnia 24-go października r. b. o godzinie 5 po południu odbędzie się w sali po-siedzeń przy Nowym Rynku № 14 posiedzenie Pady Miejskiej.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie polskiego protokołu poprzed-niego posiedzenia.
2. Wprowadzenie regulaminu, dotyczącego pobierania podatku od okien
3. Wprowadzenie regulaminu, dotyczącego pobierania podatku od okien.
4. Wprowadzenie regulaminu, dotyczącego pobierania podatku do biletów tramwajowych i kolejek dojazdowych.
5. Przyznanie zapomogi dwóm szkołom rze-miosł.

6. Sprawozdanie kwartalne w myśl § 7 Re-gulaminu Rady miejskiej.

Łódź, dnia 17 października 1916 r.

Przewodniczący Rady Miejskiej

J. Triebe.

OBWIESZCZENIE

Wszystkie osoby, spotkane na ulicach miasta Łodzi w tak obdartym, lub zabrudzonym albo owszalym stanie, że zaniebany ich wygląd pu-bliczny wzbudza wstręt, będą na przyszłość nie-zwłocznie zaaresztowane, tam po ostrzyżeniu głow-y i brody odwzane i nie prędzej wypuszczone, dopóki nie oczyszczą swojego ubrania i nie do-prowadzą go do należytego porządku. Powstałe stąd koszty zostaną pokryte przez nałożenie ro-bót przymusowych.

Łódź, dnia 19-go kwietnia 1916 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Polteji

von Oppen.

Powyższe obwieszczenie podaje się powtór-nie do publicznej wiadomości.

Łódź, 10 października 1916.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Polteji

w zast.

v. Bernewitz.

Zakład Krawiecki
Przyjmuje wszelkie
obstałunki
F. KLINOWSKI
PIOTRKOWSKA 155.

Teatr Popularny (Konstantynowska 16).

W sobotę, 21 i w niedzielę 22 października 1916 r. o godz. 8 wiecz.

S Y B I R dramat narodowy w 4 akt.,
— Gabryeli Zapelskiej —

Bilety wcześniej do nabycia w Cukierni W-go Ulrichsa (rog Piotrkowskiej i Zielonej) w dniu zaś widowiska w kasie teatru od 5 po południu, w niedzielę i święta w kasie teatru od 10 rano do końca widowiska.

Zrzeszenie Artystów Polskich!

W niedzielę 22 o godzinie 3-iej po południu po cenach bardzo niskich

TANIEC CZYNOWNIKOW

komedia satyryczna w 4 aktach, Leo Birińskiego.

TEATR NOWOCZESNY

Zielona 2.

Zielona 2.

Jutro, dnia 22-go października 1916 r.

Benefis Józefa Zejdowskiego

ulubieńca Publiczności!

Początek o godzinie 5, 7 i 9 wiecz.

Pierwszorządna akademicka szkoła kroju i szycia oraz magazyn sukien, kostjumów i robót ręcznych

„Józefiny“

Nagrodzona medalami złotymi, srebrnymi oraz listem pochwalnym,

Łódź, Piotrkowską № 163, II piętro front.

Szkoła została powiększona, otwarto oddzielne kur-sa dla osób pragnących zawodowo i dla użytku dome-wego pod kierunkiem właścicielki mistrzyni cehowej.

Kursy: zbiorowe, pospieszne i pojedyncze. Przy szkole pierwszorządna pracownia, daje możliwość uczen-nicom kształcenia smaku estetycznego.

Wyróżniający się dobrocią proszek do prania białizny

„PRALNIK“

mydło i soda zbyteczne!

Fabryki chemicznej Joh. Setzer i Em. Werner w Warszawie.

poleca hurtowo firma: **Edmund Bogdański**, Łódź, ul. Dzielna № 30, Będzin, ul. Słowiańska № 40, (skład towarów kolonialnych, cukierniczych, konserw i mydła).

Paczka 22 kop.

Proszę żądać wszędzie

Jess, Kawecki i Ska

Przejazd 42/44

polecają wagonowo i ze składu

Cement, Gips, Wapno

tekturę smołowcową, masę sklepną oraz materiały opałowe.

Ogłoszenia drobne:

A. M eble różne z kilka pokoi sprzedam, ulica Piotrkow-ska 139 m. 9 6

A. M eble sprzedam tanio z dwóch pokoi, Spacero-wa 37 m. 5 1

A ntoni Wontorski zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 3

A tramenty ulińskiego, poleca skład fabryczny, Łódź ulica Mikołajewska № 34 0

A tier Pinkus Koenigstein zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 0

B ezwarunkowo 5 lat można nosić ubranie z materiału „Amerykań-ska-Skóra“. Doskonale spodnie od rub. 3 50, Piotrkowska 145-34. 3

Bufet do odstąpienia, Teatr Oaza. 2

B olesław Czerwiński zgubił pasz-port niemiecki wydany w Łodzi. 2

D rzewa owocowe i ozdobne. W wielkim wyborze i w najlep-szych odmianach poleca zakład ogro-pny St. Dymkowskiego w Łodzi nr Brzezińska № 101 7.

F ortepiany używane, skupują, Ko-kieł. Franciszkańska 29. 2

F UTRA BOBI nowe, przerabia kol-nierze, mufki, farbuje, odnawia tania, **DRABIKOWSKI**, Przejazd № 8. 2

D yplomowana nauczycielka (dypł berl.) udziela niemieckiego Sta-nografja, Mikołajewska 37 m. 41. 2

K orzystając z okazji i z powodu zlikwidowania interesu są do nabycia po tanich cenach, resztki na-męskie i damskie ubrania i okrycia jak również barchan i chustki zim-o-we, ulica Widzewska № 40—10 front II piętro. na prawo 1

N a ulicy Lesnej znaleziono dwie gęsi. Właściciel może się zgło-sić na ul. Leśną № 33, za zwroce-niem kosztów. 1

P otrzebna paniątka do pomocy przy bucie. Wymagany język niemiecki, ulica Zielona № 12, w re-stauracji. 2

R egina Freimowska zgubiła pasz-port niemiecki, wydany w Łodzi. 2

S tefania Jaworska zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 2

S przedam garnitur salonowy oraz różne meble, Dzielna 41—19. 6

T ektury, kawy, herbaty, repa-ratura, kuchenki, maszyny chemiczne i tartaki, kuchenki, mebla, Sortow-nia Garześcijska, Piotrkowska 174. 2

U dzielim lekcji języka polskiego, historii literatury, dopełnim ogólne wykształcenie panteń, ul. Wi-dzewska 194—27. 2

W iktorja Kołacka zgubiła pasz-port niemiecki wydany w Łodzi 2

Z araz potrzebny uczeń do fryzjera, Zachodnia 16. 3

Z agnięta książka oszcz. wyd przez Tow. Wz. Kred. Przemysłu Łódz-kiego, na imię Piotra Janyhke, za № 55594. 2

Z agniat dowód № 147501 Oddziału i Łódzkiego Warszawskiego Ak-cyjnego Towarzystwa Pożyczkowego Zachodnia № 31. 3

Z agniat dowód № 153184 Oddziału i Łódzkiego Warszawskiego Ak-cyjnego Towarzystwa Pożyczkowego Zachodnia № 31. 3

Zatwierdzona przez władzę
Wyższa Szkoła Rzemiosł dla Kobiet

Apolonji Kopydłowskiej, Piotrkowska 154.

Kurs wyższy i niższy. kończące kurs otrzymują **patenty na nauczycielki robót**

w szkołach ludowych i kierowniczkę w szkołach robót. Wykładane są przedmioty: haft biały, kolorowy i kościelny, koszykarstwo, guzikiarstwo, wypalanie na drzewie, wyrzynanie na szkie, króć, kwiaty, słojd, rysunki, oraz wszelkie roboty ręczne praktyczne i artystyczne. **Dla pań nauczycielek i freblanek, kurs pospieszny.** Lekcje rozpoczynają się 4 września od g. 3—6 i od 6—9 wiecz. Zapis uczennic od g. 2—7 wiecz.